Nr 124b. Dnia 6 maja — Środa. Dnia 24 kwietnia (6 maja) 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Jutro w kościele archikatadralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione będą wotywy, ku czci N. Sakramentu, z procesją; w pierwszym z nich o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa, w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa, a o godzinie 3-ej i pół z południa nieszpory.

Przegląd polityczny.

Zwrot pokojowy w kwestji afgańskiej nietylko stwierdza się, ale nabiera mocy faktu, w obecnej chwili już prawie stanowczego. Wedle oświadczeń onegdajszych lorda Granville'a w izbie wyższej, Rosja zarówno jak Anglja przyjmują sąd rozjemczy, a w Londynie rozpocząć się mają niezwłocznie przerwane wypadkiem z dnia 30-go marca rokowania o wyznaczenie stałej granicy pomiędzy Turkiestanem rosyjskim i Heratem. Rokowania te ze strony Rosji prowadzić będzie poseł Staal i przysłany *ad hoc* komisarz p. Lessar. Dopiero po zgodzeniu się na zasadę komisja delimitacyjna rozpocznie na miejscu pracę około wytknięcia stałej granicy. Do owej chwili sporne terytorjum uważanem będzie za neutralny pas ziemi.

Jako przyszłych rozjemców zatargu anglo-rosyjskiego wymieniają jedne źródła króla Krystjana duńskiego, inne cesarza Wilhelma. Zażegnanie burzy wojennej dowodzi, że ks. Bismark, jakkolwiek starannie zastrzegał się przeciw wmięszaniu Niemiec w jakiejkolwiek postaci do sporu, wojny europejskiej w obecnej chwili nie chciał i w ostatniej chwili wtrącił słowo, które odniosło pożądany skutek. Mówią też w Berlinie, że akcje pokoju podniosły się znacznie w skutek osobistych wpływów księżnej Walji, których p. Gladstone, wygłaszając swą słynną mowę w parlamencie, nie brał widocznie w rachubę.

W polityce kwestja spycha kwestję... Z chwilą, gdy zatarg rosyjsko-angielski traci swój ostry charakter i przestaje naprężać uwagę opinji publicznej w całej Europie, projektowany na początek sierpnia zjazd trzech potężnych monarchów środkowo-europejskich w Ischlu wysuwa się na plan pierwszy, jako wróżba i przestroga przyszłości. Że taki zjazd następuje wkrótce po zażegnaniu wojny z Anglją, stanowi jeden dowód więcej, iż niemiecki kanclerz w krytycznej chwili oddał swoje „dobre usługi" tam, gdzie należało...

Pomimo jutrzenki pokoju, która zabłysła nad Albjonem, izba gmin uchwaliła jeszcze w poniedziałek w drugiem czytaniu żądany kredyt w wysokości 11 miljonów funtów sterlingów „na uzbrojenia nadzwyczajne". Widocznie jednak nie uważano już uchwały za manifestację zapału narodowego, jak w pierwszem głosowaniu. Tym razem rozstrzygnęła na korzyść projektu rządowego większość już tylko dziesięciu głosów; w drobnych rozmiarach tej większości szukać zapewne należy śladów niezadowolenia z akcji dyplomatycznej p. Gladstone'a, która bądźcobądź kończy się dla Anglji porażką. Wobec zawieszenia uzbrojeń nadzwyczajnych kredyt przestał być „aktualnością" i dlatego zapewne wielka część deputowanych wahała się z oddaniem gabinetowi Gladstone'a tak ogromnych sum do swobodnego rozporządzenia. Tym razem jednak angielski *premier* liberalny powinszować sobie może większości nawet dziesięciu głosów, Gdyby się ta minjaturowa dziesiątka w ostatniej chwili nie znalazła, p. Gladstone musiałby niezwłocznie oddać ster rządu w ręce torysów. Byłoby to sumaryczne potępienie jego polityki przez naród, wobec którego ani przez dobę nie zdołałby się utrzymać na wysokości zajmowanego stanowiska.

Oświadczenie, złożone onegdaj w angielskiej izbie wyższej przez lorda Granville'a, które streściła nasza depesza wczorajsza, podana w porannym *Kurjerze*, opiewała w obszerniejszym zarysie, jak następuje:

Podobnie jak rząd rosyjski ożywiony jest życzeniem użycia odpowiednich środków, celem usunięcia nieporozumień wynikłych ze starcia nad rzeką Kuszkiem, rząd angielski uważa również, że nie jest rzeczą godną życzenia pociągać obustronnych komendantów do odpowiedzialności. W duchu tego zdania obydwa rządy gotowe są poddać się orzeczeniu trzeciego zaprzyjaźnionego monarchy, któremu przedstawione zostaną wszystkie różnice opinji, odnoszące się do interpretacji umowy z d. 17-go marca, a to w celu uregulowania sprawy zgodnie z honorem obu państw. Mamy nadzieję, że co do szczegółów przekazania tych różnic sądowi rozjemczemu nie nastąpią żadne trudności.

W tych warunkach obydwa rządy skłonne są do natychmiastowego wznowienia w Londynie rokowań nad główną sprawą oznaczenia stałej granicy północno-zachodniej Afganistanu. Tylko szczegóły zbadane i wykonane zostaną na miejscu pod warunkami przez komisję bliżej określonemi. Rokowania, których wyniku w obecnej chwili przewidzieć nie można, będą dla rządu angielskiego niezmiernie ułatwione przez to, że znamy dokładnie zapatrywania emira i topograficzne stosunki. Dalej obydwa rządy zgodziły się na to, iż okręg Pendżdehu podczas rokowań zostanie zneutralizowany, a rząd rosyjski oświadczył się oprócz tego z gotowością wzięcia pod uwagę kwestji cofnięcia swoich posterunków z chwilą zjechania komisji na miejsce sporne.

Podobnejże treści oświadczenie złożył w izbie gmin p. Gladstone.

Br. Z.

Ad usum... krytyki.

Ridendo castigare mores zalecali starożytni i biczem satyry, epigramatów, wypowiadanych publicznie oracyj, pismem i słowem karcili, pouczając młode pokolenia. Czytano ich, słuchano, a conajważniejsze korzystano z udzielanych rad, bo jeden duch owiewał głoszących i słuchających. Były różnice zdań, nie było partyj i koteryjek. Czytelnik lub

Podróż do Afganistanu.

Dr Jaworski, ziomek nasz, członek rosyjskiego towarzystwa geograficznego, był lekarzem poselstwa, wysłanego w r. 1878-ym do Afganistanu i podróż swoją do tego kraju odbytą, opisał niedawno w obszernem dziele dwutomowem.

Na czele poselstwa stał jenerał Stoletow, który, jak wiadomo, wsławił się obroną Szypki. Według opinji sfer decydujących, wydawał się on najodpowiedniejszym do tak ważnej misji, albowiem długo żyjąc między muzułmanami, znał dobrze ich zwyczaje i język. Pomocnikiem jenerała Stoletowa mianowano pułkownika Rozgonowa. Oprócz tego poselstwo składało się z topografa, dwóch tłumaczów, urzędnika cywilnego, lekarza, felczera i 22 ch kozaków.

Poselstwo wyruszyło z Samarkandy i od tej chwili dr Jaworski opisuje podróż swoją bardzo szczegółowo i malowniczo.

Ponieważ autor przebywał od pewnego czasu w Turkiestanie, zapoznał się więc dobrze z właściwościami świata orjentalnego i okoliczność ta opisom jego nadaje spokój przedmiotowy. Przytem posiadają one tak wielką plastyczność, iż czytelnik w myśli przebiega z podróżnikiem bezbrzeżne przestrzenie Azji Centralnej, odczuwa wraz z nim umysłowe i fizyczne znużenie, które jak ołów przygniata podróżnika w całodziennych przejazdach konnych, ale i cieszy się też wraz z nim widokiem zieleniejących oaz, których urok potęguje kontrast pustyni.

Wstępujemy więc z drem Jaworskim w brudne i cuchnące ulice małych miasteczek azjatyckich, z domami glinianemi bez okien. Miasteczko prawie bezludne, tylko na bazarach panuje niejakie ożywienie. a przekupnie zapraszają do kupna arbuzów z tak majestatyczną powagą, jak gdyby na nieckach swoich posiadali skarby całego globu.

Przebywamy miasta starożytne—niegdyś emporje kwitnące budystów lub mahometan, dziś podupadłe, pozbawione nawet cienia dawnej świetności. Depczemy po olbrzymich zwaliskach, których świetność minioną zdradzają liczne zabytki kultury dawnej, o której jednakże pokolenia dzisiejsze nie mają żadnej świadomości. I nic w tem zaiste dziwnego, gdyż hordy Czyngishana, Tamerlana, szacha Nadira przeszły jak burza straszliwa po nad temi krainami, a tchnienie śmiertelne pustyni dokończyło dzieła zniszczenia.

Z Samarkandy poselstwo skierowało się do Kirukczi, gdzie było przyjmowane przez beka, najmłodszego syna Buchary. Pałacem, przygotowanym na przyjęcie poselstwa, było, według dra Jaworskiego, podwórze, otoczone murem glinianym i podzielone murami koncentrycznemi na oddzielne podwórza. W środkowem znajdowały się nędzne izby.

Ściany w małych pokoikach były zupełnie nagie, nawet niebielone, a powbijane tu i owdzie kołki służyły do zawieszania rzeczy. Pod ścianami stały szerokie łóżka z materacami i kołdrami watowanemi. W środku jednego z pokoi stał niezgrabnie ociosany stół i takież krzesła z pokryciem bawełnianem.

To było całe umeblowanie rezydencji beka, w żadnem z licznych podwórzy nie było ani jednego okna oszklonego jak u nas; wszystkie otwory zamykane na podwójne okiennice służą za okna i za drzwi zarazem.

Podobny widok przedstawiają wszystkie pałace władców Azji centralnej. Czasem bywają nieco ozdobniejsze, nie przedstawiają jednak nigdy takiego przepychu, o jakim wspominają niektóre przesadne opisy.

Poselstwo przyjmował bek i jego najwyżsi urzędnicy.

Bekowie, są to rządcy miast i obwodów, ale cała ich czynność polega na ściąganiu podatków dla emira i dla siebie samych. Władza ich jest dożywotnia, nie dziedziczna, zwykle jednak przechodzi ona w rzeczywistości na syna, gdyż po śmierci beka majątek jego zabiera emir, syn więc za tę stratę bywa zwykle wynagradzany udzieleniem posady ojca. Raz obrany bek mieszka wraz z haremem między glinianemi ścianami rezydencji swojej i tylko raz lub dwa razy na rok musi odmówić sobie słodkiej bezczynności, celem złożenia hołdu władcy i wręczenia mu podatku.

Przy pożegnaniu z emirem bywa on czasem hojnie obdarowany, chociaż zdarza się niekiedy, że bez badania i sądu znika w podziemiach, pałacu, lub bez wielkich zachodów ginie z rąk siepaczy.

Charakterystyczne jest w dziele dra Jaworskiego porównanie dostojników bucharskich i Azji centralnej w ogóle z bojarami rosyjskimi z czasów poprzedzających opokę Piotra Wielkiego.

„Bek — mówi dr Jaworski — jest takim samym niemym, pozbawionym praw niewolnikiem wobec emira i takim samym wszechwładnym półbogiem pośród podwładnych swoich, jakim był dawniej rosyjski bojar.

Toż samo odosobnienie, toż samo życie w kole dworaków, taż sama pycha pańska i toż samo lenistwo piętnują się na jego twarzy; taż sama powaga na zewnątrz i w końcu toż samo wynoszenie swojskości po nad wszystko obce. Nawet w ubraniu toż samo podobieństwo: zdejmmy bekowi turban, a bojar rosyjski z XVI-go stulecia stanie przed nami."

Poselstwo podejmowano w Bucharze z niezwykłą gościnnością, wszędzie otaczano je troskliwą opieką i, zwyczajem wschodnim, składano mu podarki.

W Karszi poselstwo przyjmował sam emir.

Przyjęcie to draktor Jaworski opisuje jak następuje:

„We środku wielkiej sali siedział emir Seid-Mosafor-ed-Din-Chan.

słuchacz, zanim nastroił swój umysł do oceny wygłaszanych zasad, nie przychodził ze sporą dozą uprzedzeń, nie pytał pod jakim sztandarem walczy piszący, nie nastrajał się z góry do kamertonu pozytywki, opiewającej chwałę wyznawanych pojęć. Był samym sobą: umysł niezaćmiony stronniczemi objawami widział rzecz jasno, stosował zdania podług swych pojęć, a nie wyrobionej sztucznie opinji.

Takie są uwagi ogólnej natury, które mimowoli każdemu bacznemu czytelnikowi, stojącemu po za wszelkiemi partjami dziennikarskiemi, nasunąć się muszą. Nie mamy zamiaru czynić przeglądu poruszanych w prasie rozlicznych kwestyj społecznych, a tem mniej naginać się np. do wygłaszanych krytycznych poglądów, które w ostatnich czasach mięszając *sacra profanis* przeniosły walkę z rynku krakowskiego na deski teatralne, aby je wkrótce przerzucić może na cyrkową arenę. Wchodząc w szranki bojowników pióra, zadaniem naszem było i będzie walczyć tylko w obronie tych niw naszych i ich pracowników, którešmy od młodości gorącem sercem ukochali. A zastrzegając się przeciwko wszelkiej polemice, prostować nie przestaniemy trochę w tym względzie spaczonych pojęć naszych stołecznych prowodyrów.

Kilka więc słów *pro domo sua*.

Zachmurzony widnokrąg grozi gromami, które odbijają się często złowieszczem echem w kronikach niektórych pism i spadają na głowy ziemian w postaci już na zapas ułożonych w zecerskiem laboratojum słów, jak: „niezaradność”, niedbalstwo”, „szlachecka gospodarka”, „chęć użycia” etc. I jakiż cel, jakaż dodatnia strona tak podjętej i przeprowadzonej krytyki? Gdyby przynajmniej do wieńca tak doborowych wyrażeń wpleciono kilka zdrowych rad, uzupełniono go jakim listkiem wiedzy, aby dobroduszny czytelnik, uradowany jego uszczknięciem, mógł wybaczyć formę dla treści. Ale gdzietam? Chęć drażnienia i waśni, zamiar przypodobania się swej koterji i dowcipkowania na zużyty już temat, widnieje z całego założenia.

Przed rokiem ubolewaliśmy nad obojętnością prasy, która w swych szpaltach kwestjom agronomicznym nie udzielała odpowiedniego miejsca. Dziś zarzutu tego uczynić nie możemy.

Pewna część dziennikarstwa pojęła, jak doniosłego dla kraju znaczenia jest rolnictwo, jaką opieką otoczone być winno. Spotykamy się dość często z artykułami treści pouczającej. A jeśli czasami niewprawne dyletanckie pióro podejmując jaki szczegół stosunków rolnych obrabia go powierzchownie tylko, to i wtenczas jeszcze nieraz, chęć starczy za uczynek i z pewnością żaden z rolników piszącego kamieniami a tembardziej błotem nie obrzuci.

Tem fałszywszą więc nutą zabrzmiewają od czasu do czasu podniesione odgłosy tak przeciwko pojedynczym wskazówkom jak i zbiorowym usiłowaniom ziemian.

A czy są słuszne, na to niech odpowiedzą fakta z codziennego życia.

Jednym z głównych zarzutów czynionym ziemiaństwu, z którym się spotykamy, jest: życie nad stan. I w czemże oskarżyciele nasi dopatrzyli się tego objawu? Sądzę, że jako współcześni, obecne tylko stosunki biorą na uwagę.

Jeżeli dawniejsze winy ziemian nie są im jeszcze darowane, to bezstronny historyk potrafi kiedyś przeszłość rozróżnić, napiętnować jednych a wynieść zasługi drugich. Nie przesądzając więc wyroku historji weźmy pod ocenę stan rolników z ostatniego dziesiątka lat; ten stan niby nieoględny, który jest głównym celem pocisków.

Jeżeli pp. krytycy opierają swój sąd na jednostkach, a choćby i dziesiątkach posiadaczy ziemskich, z któremi się codziennie stykają na stołecznym bruku, w tym lub owym handelku i wreszcie na widowiskach publicznych, jeżeli czerpią swoje poglądy ze wzorów zebranych przy okazji większych zjazdów ziemiańskich, to tak w pierwszym jak w drugim razie tworzą hypotezy w nienormalnych warunkach, i dojść muszą do absurdów.

Niech nam wolno będzie odsłonić trochę zasłony prywatnego wiejskiego życia właściciela kilkudziesięciu włók, którzy stanowią jądro ziemiańskiego stanu. Ale też z równą niedelikatnością wejdziemy do komnat stołecznych reprezentantów i pozwolimy sobie z tego porównania wysnuć niektóre wnioski.

Pięć lub sześć koni na stajni, dwa powozy, parę bryczek, kucharz, który najczęściej jest zarazem ogrodnikiem, lokaj lub chłopak do posługi, panna służąca z dodaniem jakiej Kachny lub Maryśki do grubszej roboty i jednego ogródeczka; oto zwykły skład personelu przeciętnego szlacheckiego dworu. Liczny może w przeciwstawieniu do służby wielkomiejskiej, ale licząc na pomoc w utrzymaniu przez miejscowe produkta, znowu nie tak kosztowny. Zresztą przy nagłych pilniejszych robotach często tak konie jak i służba uzupełniają czasowo listę zwykłych robotników. Jeśli zajrzymy do wnętrza domów i rozejrzymy się choćby nieraz w rozległych komnatach, to najczęściej spotkamy się z dawnemi zabytkami spuścizną jeszcze przekazanemi, rzadko kiedy z odpowiednim do dzisiejszych wymagań komfortem. Nadużyć w trunkach, wyszukanych potraw nie znajdziemy już nawet przy większych uroczystościach. A i panie nasze, gdy rozkosze macierzyństwa włożą na nie pęta odpowiednich obowiązków, czyliż nie umieją zastosować się do położenia, czyliż względy oszczędności i ładu nie biorą u nich góry nad wszelkiemi skłonnościami do zabaw i rozrzutności.

Tak pp. krytycy, radbym was przenieść choćby przez letnie miesiące do tych zawistnych domów szlacheckich, uczynić was świadkami wszystkich trosk i kłopotów, które rolnik przechodzi zanim ujrzy owoc swej pracy, przynajmniej pod dachem zabezpieczony, naówczas stępiłyby się wasze pióra, przyszłyby wam na pamięć wasze i waszego miejskiego otoczenia położenie. Stanąłby przed oczyma obraz niejednego z tych wspaniałych salonów, w których zachodni zbytek walczy o lepsze z wschodniemi roznerwowanemi obyczajami. Przypomnielibyście sobie zkąd nam przyszedł właściwie ten pohop do zbytku i gdzie go szukać należy. Wówczas może pociski wasze skierowałyby się w inną stronę. A jeśli nie trafiłyby do celu, to przynajmniej pozostałaby wam pewność, żeście spełnili waszą powinność.

W wielu razach możecie nam wyrzucać niezaradność, brak wytrwałości, a nawet niedbalstwo, ale niema ogólnie biorąc życia nad stan, nie ma tak dalece i niedbalstwa. Za to z zarzutów braku wytrwałości, ładu i tej niezbędnej w gospodarstwie systematyczności niedość łatwo zapewne przyszłoby nam się usprawiedliwić.

Z. del Campo.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce P. P.*— Adres „amatora” nie jest nam wiadomy. O ile nam wiadomo, każda fabryka kupuje pudełka swojej firmy.

— *Pannie Z. B. z Nowolipek.*— Zacytowana modlitwa jest pióra Zygmunta Krasińskiego, wiersz zaś, o który pani zapytuje, Adama Mickiewicza.

— *Panu M. Rud. w Warszawie.*— „Massaż” czyli „mięsienie” jest to metoda leczenia sposobami fizycznemi, mechanicznemi rozmaitych chorób. Metoda ta, stosowana przy wielu bardzo chorobach, polega na przyśpieszaniu krążenia limfy, pobudzaniu krążenia, drażnieniu włókien mięsnych, działaniu na układ nerwowy—znajduje uznanie wielu znakomitych lekarzy; tak u nas jak i zagranicą. Stosowanie massażu wymaga najpierw dobrego poznania choroby czy też dolegliwości, aby się dowiedzieć czy takowa tym systemem wyleczoną być może, następnie zaś umiejętności wykonywania tych mechanicznych uciskań, uderzeń, tego tarcia, gniecenia lub t. p., jakie skutek pożądany wywołać może i powinno. Nieumiejętnie stosowany massaż może być nietylko niepomocnym, ale nawet szkodliwym. *Medycyna* w tom. XII-ym r. 1884-go podała bliższe szczegóły tego sposobu leczenia.

— *Panu Wład. Lesserowi.*— Najlepsze materjały znajdzie sz. pan w Hallama „Historji wieków śre-

---

Jest to otyły i podstarzały jegomość mający lat około 60. Rysy twarzy ma regularne, okazujące ślady niezwykłej piękności.

Oczy czarne błyszczą przenikliwie z pod brwi szpakowatych, nos lekko zagięty i broda siwiejąca, nadają obliczu temu wyraz charakterystyczny. Siedział na krześle prostym i był odziany więcej niż skromnie. Zwykły biały turban, półjedwabny chałat w pasy i żółte pantofle stanowiły całe jego ubranie.

Gdy się poselstwo zbliżyło, emir powstał nieco.

Jenerał Stoletow powitał go przez tłumacza i przedstawił mu poselstwo; przyczem emir każdemu z osobna podał rękę i skinieniem dał znak, ażeby wszyscy usiedli.

Rozmowa między emirem i naczelnikiem poselstwa trwała około kwadransa.

Zaznaczyć wypada, że emir ograniczał się na krótkich odpowiedziach: „tak” lub „nie”.

Po audjencji poselstwo otrzymało podarunek jak zwykle w szatach, pasach i koniach.

Z Karszi droga szła do Husor. Tu zdarzył się charakterystyczny wypadek.

Miejscowy bek, także jeden z synów emira, wymówił się chorobą od przyjęcia poselstwa. Jenerał Stoletow nie zadowolił się jednakże tą wymówką i zażądał kategorycznie, ażeby bek stawił się osobiście.

Gdy chory i blady bek stanął na rozkaz, jenerał zwrócił się do niego z następującemi słowy w języku tureckim:

— Ojciec wasz oddał cześć należną poselstwu rosyjskiemu, które Buchara ma szczęście oglądać na swej ziemi, a wy nie chcieliście nas przyjąć, chociaż powinniście to byli uczynić, jako gościnny gospodarz. Chciałem już o zachowaniu się waszem uwiadomić ojca, który nie zaniedbałby bezwątpienia udzielić wam za to przykładnej kary.

Jenerał użył przytem wyrazu „czubuk” kij.

Na te słowa w oczach beka zabłysnął dziki ogień, a jego przyboczni schwycili konwulsyjnie za głownie sztytetów. Jedno skinienie beka a rzuciliby się na posłów, ale bek zapanował nad sobą i koniuszy jego nieśmiałym i płaczliwym głosem uniewinniał pana swego, który siedział milcząco jak mumja.

Dalsza droga prowadziła przez góry do Czuszka-Husor nad Amu-Darją, której wody mętne płynęły dość bystro w łożysku na dwie wiorsty szerokiem.

Przeprawa odbywała się na promach ciągnionych przez płynące konie.

Ten pierwotny sposób przeprawy wywołuje następujący okrzyk dra Jaworskiego: „Czyż potrzeba wyraźniejszego dowodu, że od czasów greko-bakteryjskich, ludzkość nietylko nie zrobiła tu ani kroku naprzód, ale cofnęła się znacznie. A jednak zwaliska Balchutej „matki miast”, według wyrażenia pisarzy perskich, leżą ztąd tylko o kilka dni drogi.

Na terytorjum Afganistanu poselstwo przyjęto z wielką czcią i odprowadzano przez eskorty honorowe z miejsca na miejsce.

Naprzód przybyło do Mossari-Szerif, celu pielgrzymek muzułmańskich do grobu Alego.

Ztąd po dość długim pobycie poselstwo posuwało się dalej przez zwaliska kwitnącego niegdyś miasta Chulum, a następnie przez przedgórze Kuki-Baby, której szczyty śnieżne, strumieniami światła oślepiały podróżnych.

Przybyto wreszcie do doliny Bamiańskiej, przerzniętej rzeką tegoż nazwiska. Tutaj zwracały na siebie uwagę liczne jaskinie, sztucznie wykute w skałach piętrami po lewej stronie drogi.

Przy jednym zawrocie podróżni stanęli nagle wobec cudu sztuki najstarożytniejszej, wobec statuy kolosalnej olbrzyma biamińskiego.

W skale pionowej około 200 stóp wysokiej znajduje się nisza około 10 sążni szeroka i 5—7-iu głęboka. W niszy tej stoi kolos 140 stóp wysoki, którego tylna część łączy się ze skałą. Część jedna twarzy do wargi dolnej jest zniszczona dokoła szyi, ręce zachowane tylko po łokcie, leżą przy samym korpusie; nogi zniszczone, jak afganie utrzymują, przez strzały armatnie. Kolos ma odzienie z tynku, który w górnej części dobrze się jeszcze utrzymał.

W ścianach niszy, również tynkowanych, znajdują się otwory oznaczające miejsca, przez które prowadzą schody do głowy kolosu. Otwory te dozwalają dojrzeć po nad głową freski, przedstawiające figury ludzkie pojedyńczo lub w grupach, a przypominające bizantyjskie malowidła święte. Między stopami kolosu znajduje się wejście do obszernej jaskini, której okopcone ściany każą wnosić, że była zamieszkaną.

Dr Jaworski miał ochotę wejść na schody, ale powiedziano mu, że są zniszczone, lecz za to przy drugiej pobliskiej figurze są jeszcze dobrze zachowane.

Udano się więc do tej drugiej statuy podobnej do pierwszej, ale tylko 120 stóp wysokiej. Energiczny lekarz w towarzystwie Rozgonowa i przewodnika dostał się po rozwalonych prawie schodach do jaskini, której freski pokryte były sadzą, a z której prowadziły drzwi na owalną platformę głowy kolosu.

Około półtorej wiorsty ztąd na dość wysokiem wzgórzu leżą ruiny miasta Gul-Gule i jego potrójnych murów.

Dzisiejsi mieszkańcy krainy tej, nic prawie nie wiedzą o kolosach, a o mieście Gul-Gule niewiele. Czyngis-Chan miał je podobno zburzyć i do faktu tego przywiązane jest romantyczne podanie.

Córka księcia, władcy miasta tego, zakochała się namiętnie w synu Czyngis-Chana, a upojona miłością zdradziła mu tajemnicę wodociągów, które dawały możność mieszkańcom wytrzymywania najdłuższego oblężenia. Czyngis-Chan dowiedziawszy się o tem, powstrzymał dopływ wody i zmusił miasto do poddania się.

Dziwna rzecz, że na wszystkich mapach naznaczone jest miasto Bamian, podczas gdy w całej dolinie bamiańskiej nie ma ani jednej miejscowości zasługującej na nazwę miasta. Znajduje się tam tylko 15 wsi, ruiny Gul-Gule i jeszcze jednego miasta oraz liczne jaskinie rozłożone grupami.

Jak się zdaje, grupa jaskiń na krańcu zachodnim doliny, figuruje na mapach jako miasto Bamian.

(*Dokończenie nastąpi.*)

H. W.

dnich", Gibbona „Dziejach upadku państwa rzymskiego" i dwóch dziełach bezpośrednio dotyczących przedmiotu, Blanqui *„Hist. de l'econ. pol."* oraz Pecchis *„Storia della Economia"* (Lugano 1829). Do rzeczy polskich znajdziesz pan materjały u Szajnochy.

— *Panu Malinowskiemu.*— Znaną jest nam tylko jedna edycja, o której pan wspominasz (Kraków in 8—1868); czyby inne były, nie wiemy.

— *Panu St. Tr. wegetarjaninowi.*— Nie możemy ogłaszać publicznie nazwiska tej osoby bez jej upoważnienia i na żądanie bezimienne.

— *Panu Albowi.*—Był ogłoszonym i o ile nam wiadomo, dotąd bynajmniej nie jest odwołanym przepis, uwalniający policjantów podczas pełnienia służby na ulicach od salutowania przechodzących oficerów. Wypadek, który sz. pan opisuje, był zatem prawdopodobnie objawem złego zrozumienia poleceń lub zbytecznej służbistości.

— *Panu Gustawowi.*—„Eunuchami" nazywają dozorców seraju. Miejscowość, w której wzniesiono kościół św. Piotra i Pawła, nosiła dawniej nazwę Koszyki.

— *Panu A. Z.*—O przypadkową pomyłkę zecera aż tyle gniewu!... Żałujemy, że w naszych „wskazówkach praktycznych" nie możemy podawać lekarstw, bo niewłaściwe ich użycie mogłoby wywołać złe skutki. Gdyby nie to, podalibyśmy specjalnie dla użytku sz. pana jaki medykament na wątróbkę.

— *Prenumeratorowi zza Warszawy.*— Z żądaniem swojem niech się sz. pan zwróci do *Gazety handlowej*, która w kwestjach kredytu najlepiej poinformowana, może wskazówek żądanych dostarczyć. W razie gdy pana nie zaspokoją, udaj się pan do samych stron, jakkolwiek nie ręczymy o ile wiedzą o stanie swojej kasy.

— *Panu J. Z. w Zgierzu.*—Dobrze to jest, że sz. pan protestuje przeciw pogłosce o krytycznym stanie interesów w Zgierzu, ale czemu sz. pan na liście tego rodzaju nie kładzie swojego podpisu. W handlu, sz. panie, podpis to grunt.

— *Panu niepodpisanemu ze Szreńska.*—Możebyśmy i umieścili tę „historję", gdyby nie była... niepodpisaną.

— *Panu J. W. J. z Tiumenia.*—Dyrektorem konserwatorjum był Apolinary Kątski. Obaj bracia szeroko wsławili się jako wirtuozi, a ponieważ Apolinary był skrzypkiem, Antoni zaś jest fortepianistą, więc porównania byłyby niewłaściwe.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Do znajdującego się w opracowaniu nowego kodeksu handlowego postanowiono, jak donoszą pisma rosyjskie, włączyć dział o rejestrach firmowych. Wszelkie przejście handlowych lub przemysłowych przedsięwzięć z jednych rąk do drugich uważane będzie za nieważne, jeżeli takowe nie zostanie w rejestrach w swoim czasie zapisane.

= W sferach rządowych zwrócono uwagę na niedostateczność i zbytnią formalistykę przepisów, dotyczących umów, zawieranych przez przedsiębiorców prywatnych ze skarbem w przedmiocie sprzedaży oraz dzierżawy różnych źródeł dochodowych w dobrach rządowych, a także sposobów przechodzenia gruntów skarbowych w posiadanie osób prywatnych. Nowe przepisy, mające usunąć zbyteczne formalności i ograniczenia, znajdują się już w opracowaniu.

= Ministerjum finansów roztrząsa, jak donoszą *Mosk. wied.*, kwestję zmiany artykułu 4-go ustawy o podatku z posiadłości nieruchomych w miastach, osadach i miasteczkach, na mocy której ustanawia się corocznie ogólna suma podatku. Ministerjum zamierza nadać podatkowi pewną stałą normę, zbliżającą go do kategorji podatków stałych.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż przy posyłaniu do Francji przesyłek z rzeczami srebrnemi i złotemi, w deklaracjach do takowych winna być ściśle wskazaną ilość czystego metalu zawartego w tych przedmiotach.

= Z rozporządzenia głównego zarządu poczt i telegrafów otwarto nowe stacje pocztowe w osadach Słomniki i Bodzentyn oraz we wsi Łopuszno, w gubernji kieleckiej; natomiast zamknięto urzędy pocztowe w Mniowie i Podzamczu, gubernji kieleckiej oraz w Brodach, w gubernji radomskiej.

= Projekt nowej taksy obrończej, wypracowany przez tutejszych adwokatów przysięgłych, jak donosi *Gazeta sądowa*, zakomunikowany został izbie sądowej warszawskiej. Jeżeli izba sądowa go zaakceptuje, to projekt zostanie przedstawiony ministerjum sprawiedliwości.

= W ciągu bieżącego lata przedłużoną zostanie tama faszynowa na prawym brzegu Wisły, naprzeciw Saskiej Kępy. Koszt tych robót obliczono na 2,600 rs.

= Z powodu zbliżającej się pory pielgrzymek do Częstochowy, służba policyjna otrzymała polecenie, aby kompanje pielgrzymów z po za Warszawy przeciągały przez miasto małemi partjami, nigdy zaś gromadnie.

= Dzierżawa rogatek upływa z końcem r. b., byłoby więc pożądanem, ażeby municypalność miasta, w zastosowaniu się do nowego planu regulacyjnego, przeniosła rogatki wolskie do kolei obwodowej. Dzielnica bowiem miasta za niemi znajdująca się, znacznie zabudowana, należy do cyrkułu VII-go, ponosi wszystkie ciężary na równi z obywatelami Warszawy, a z powodu rogatek wystawioną jest na znaczne straty, nietylko co do wartości domów, ale nawet pod wielu względami komunikacyjnemi.

= Od dnia jutrzejszego do dnia 9-go b. m. włącznie miejskie latarnie gazowe palić się winny od godziny 8-ej minut 15 wieczór do godziny 2-ej minut 45 zrana.

= Muzeum pszczelnicze rozwija się coraz pomyślniej; dowodem tego liczny zastęp uczennic i uczniów dochodzący do stu i znaczny popyt na ule i narzędzia pszczelarskie produkowane w warsztatach muzealnych. Z początkiem czerwca praktykantki i praktykanci rozpoczną szereg wycieczek do pasiek w okolicy Warszawy, celem obznajmienia się z gospodarstwem pasiecznem różnych systemów. Wycieczki odbywać się będą pod przewodnictwem p. Kazimierza Lewickiego, dyrektora muzeum.

= Ostatni transport narzędzi meteorologicznych nadszedł już z Berlina. Zbliża się czas otwarcia tak pożądanych dla nauki i dla celów praktycznych stacyj, których liczba sięgać będzie do czterdziestu.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja zgromadzenia ślusarzy, puszkarzy i ostrogarzy.

= Zapowiedziany na dzień dzisiejszy konkurs siewników z powodu słoty odłożony został na dzień 18-ty maja.

= Sprawozdawca dziennika *Soleil*, dymisjonowany kapitan Dureau, w dniu wczorajszym, w drodze powrotnej z Afganistanu, przejeżdżał przez Warszawę.

= Stan zdrowia sz. dyrektora instytutu głuchoniemych i ociemniałych, p. J. Papłońskiego, budzący poważne obawy, znacznie się już polepszył.

= **Z teatru i muzyki.**

* Pani Arklowa występuje dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni w „Aidzie".

* Panna Józefa Szlezygierówna wystąpi jutro na scenie teatru Wielkiego w „Łucji z Lammermooru".

* Powszechne budzi zdziwienie, iż dotąd publiczność warszawska nie została poinformowaną, w jakich warunkach będzie mogła uczęszczać na rozpoczynające się już w piątek przedstawienia trupy meiningeńskiej.

Sądzimy, że jeżeli chodziło o materjalne powodzenie tych przedstawień, należało ogłosić przynajmniej na tydzień naprzód szczegóły sezonu, a mianowicie program sztuk wystawić się mających i ceny miejsc.

O tem wszystkiem publiczność warszawska dotąd nie wie...

Jeżeli przeto plon materjalny przedstawień meiningerów nie będzie tak świetnym, jak można było spodziewać się, nie będzie to winą inteligentnej publiczności miejscowej, ale skutkiem uderzających zaniedbań ze strony samegoż zarządu trupy.

* Panna Pospiszilówna rozpoczęła w sobotę szereg ról gościnnych na scenie krakowskiej.

* Personel nadwornego teatru meiningeńskiego z dyrektorem swoim, radcą dworu Chronegkiem, na czele przybył wczoraj wieczorem osobnym pociągiem do Warszawy.

Sławne dekoracje i przybory trupy meiningeńskiej nadeszły w 24 wielkich wagonach.

Maszyniści meiningerów zajęci są obecnie około wyładowania tych kosztownych dzieł sztuki i zastosowania sceny teatru Wielkiego do ich celów.

Sztuki powtarzane będą tylko w dniach następnych po pierwszem przedstawieniu, a to z powodu niezmiernych trudności w urządzeniu sceny.

Obsada tragedji Szekspira „Juljusz Cezar", którą ujrzymy w piątek, jest w główniejszych rolach następująca:

Juljusz Cezar — p. Richard; Brutus — p. Weiser; Antonius—p. Felix; Cassius—p. Teller; Kaska—p. Otto; Oktawjusz Cezar—p. Barthel; Kalpurnia—pani Berg, Porcja—panna Lorenz.

Oprócz tego występują w tragedji wszyscy artyści teatru i przeszło stu statystów, których wyćwiczeniem zajął się już p. Chronegk.

* P. Wierzbicki powrócił z kilkotygodniowego urlopu.

* Mierzwiński w niedzielę kończy rolą „Proroka" szereg gościnnych występów swoich w nadwornej operze wiedeńskiej, poczem udaje się do Pesztu.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Po zamknięciu sezonu koncertowego członkowie sekcji naukowej, istniejącej przy Towarzystkie muzycznem, odbędą posiedzenie.

Celem zebrania będzie poruszenie projektu otwarcia już koncesjonowanej przez władzę szkoły muzycznej.

Dyrekcja Towarzystwa nosi się ze stałym zamiarem otwarcia rzeczonej szkoły w początku jesieni roku bieżącego.

= Wycieczki naukowe.

Uczniowie szkoły technicznej warszawsko wiedeńskiej, pod kierunkiem dyrektora swego, p. Morozewicza, odbywają już wycieczki po fabrykach i zakładach przemysłowych.

Na wycieczki takie przeznaczono dni wolne od zajęć szkolnych.

= Szkoła bon i nianiek.

Kwestja założenia w mieście naszem szkoły bon i nianiek zajmuje znowu umysły pań naszych, które starają się już o uzyskanie koncesji.

Szkoła taka zdaniem naszem przyniosłaby społeczeństwu korzyść rzeczywistą, uwalniając raz dzieci nasze od cudzoziemskich opiekunek, których liczba w mieście naszem dosięga do 700.

Wartoby istotnie, ażeby myśl tak piękna nie została znowu pogrzebaną, jak to się stało przed dwoma laty.

= Kasa kelnerów.

Podniesiony przed pół rokiem projekt założenia kasy pomocy warszawskich kelnerów, jest podobno bliskim urzeczywistnienia.

Dla pracowników, żyjących z dnia na dzień, bez żadnego zapewnienia przyszłości, nowa instytucja będzie nader pożyteczną.

= Turniej szachistów.

Zwolennicy gry szachowej zamierzają w jesieni r. b. urządzić turniej.

Jednocześnie podjęty będzie projekt założenia stałego klubu szachistów.

= Szpital zapasowy.

Szpital zapasowy za rogatką wolską, w ogrodzie Ohma, który był otwarty przez dni 50, został zamknięty.

W ciągu tego czasu leczyło się w szpitalu 34 chorych, przeważnie kobiet i to wyłącznie z chorobami gorączkowemi.

Jest nadzieja, jak pisze *Medycyna*, iż w jesieni szpital zostanie otwarty stale i będzie przyjmował wszystkich chorych, potrzebujących pomocy lekarskiej.

= Ambulatorjum... zwierzęce.

Zarząd warszawskiego zwierzyńca urządził dla chorych okazów ambulatorjum...

W szpitalu leczą się obecnie dwie małpki, oraz kilkoro zwierząt krajowych.

Udzielaną jest niemniej pomoc „cierpiącym" w... klatkach...

Leczeniem zajmuje się jeden z doświadczonych weterynarzy.

= Sprzedaż piwnicy.

W tym czasie hurtownie sprzedaną została jedna z ogromnych piwnic pod Żytomierzem.

Wspaniały zbiór win burgundzkich białych sprowadzono do Warszawy.

= Urodzaj owoców.

Tutejsi ogrodnicy wypogodzili zasępione oblicza z powodu długotrwałej suszy.

Parodniowe chłody a następnie rzęsiste deszcze odwilżyły ziemię, a zarazem wytępiły mnóstwo szkodliwego robactwa.

W obecnych warunkach widoki urodzaju owoców przedstawiają się o wiele pomyślniej.

= Zdjęcia fotograficzne.

Jedna z tutejszych firm fotograficznych wykonała w ubiegłą niedzielę, w czasie otwarcia letniej przystani Towarzystwa wioślarskiego, dwie fotografje sposobem momentalnym.

Jedna z fotografij przedstawia chwilę zawieszenia flagi na wieży przystani, druga zaś zebranych w melancholiczną grupę kilkuset wioślarzy na Saskiej Kępie.

Oba odbicia dały wyborne rezultaty.

= Pożyteczna... donżuanerja.

Podczas dzisiejszego ulewnego deszczu kilku posłańców zaczepiało na ulicach panie z propozycją „służenia parasolem".

Wiele dam przyjmowało „galanterję" komisjonerów, naturalnie za opłatą...

Jest to jedyny rodzaj donżuanerji nie zasługujący na naganę...

= Przeciwko złodziejom.

Tegoroczna moda męska, oprócz innych mniej lub więcej praktycznych pomysłów, wprowadziła prawdziwie pożyteczną nowość.

Są to kieszenie, tak wierzchnie, jak i wewnętrzne zaopatrzone w guziki.

Rzezimieszkom trudniej się do nich dostawać.

I to stanowi dobrą stronę mody.

= Płaszcze „zdrowia".

Jeden z handlujących ogłosił na wystawie sklepowej sprowadzone z Paryża „płaszcze zdrowia".

Brakuje jeszcze kapeluszy zdrowia lub... zegarków zdrowia...

= Szlachetna pomoc.

W pewnej instytucji tutejszej pracownik X. ciężko został przez los dotknięty.

Niedość, że od kilku miesięcy sam jest złożony ciężką niemocą z powodu paraliżu, lecz w tych dniach zapadła na zdrowiu jego żona.

Lekarze zalecili koniecznie dla p. X. wyjazd do Cieplic, a żonie do Karlsbadu.

Łatwo to powiedzieć ale trudniej spełnić.

Nieszczęśliwy człowiek wydał już na chorobę wszystkie oszczędności, a przytem czworo małych dzieci trudno z sobą w podróż za granicę zabierać.

Zrozumieli to koledzy pana X., którzy postanowili przyjść mu z pomocą.

Przedewszystkiem wyjednali u zwierzchnika instytucji forszus 300 rs., a ponieważ suma ta nie mogłaby wystarczyć, więc między sobą zebrali jeszcze 300 rs. i te panu X. doręczyli tytułem pożyczki bezprocentowej, mającej się spłacić w ciągu lat trzech.

Nadto koledzy żonaci oświadczyli się kolejno rozciągnąć wszelką opiekę nad dziećmi podczas nieobecności państwa X.

Wszystko to pięknie świadczy o pracownikach powyższej instytucji.

= Cierpliwość.

Narzeczony prostej służącej, ubogi czeladnik, poszedł przed kilku laty na wędrówkę, z zamiarem ożenienia się po powrocie.

Młodzi dali sobie słowo, że będą czekali na siebie...

Od czasu tego wiele zmian zaszło.

Dziewczyna dostała kilkaset rubli spadku, nabyła magle, a narzeczony nie wracał.

Po jakimś czasie zrobiła facjendę pomyślną, a jego wciąż nie było.

Konkurenci wszelako sypali się jak z rękawa.

Panience poradzono, aby w niemieckich gazetach porobiła ogłoszenia.

I to nic nie pomogło.

Ktoś wpadł na myśl, aby podać do wiadomości, że osierocona przyszła do majątku i czeka na zaginionego.

Tym razem dopiero błędny rycerz, jak się pokazało, kelner w jednym z hoteli wrocławskich, zjawił się oświadczając, że gotów dotrzymać słowa.

Panienka, śledząc bieg wypadków, poprosiła go na swój ślub z innym.

Nadmienić wypada, że złapany na wędkę nietylko danego słowa lecz i mowy ojczystej zapomniał.

= Miły ojczulek.

Fakt, jaki nam zakomunikowała osoba wiarogodna, należy chyba do wyjątkowych w naszem społeczeństwie.

Oto rodzony ojciec wystąpił z akcją sądową przeciw własnej córce, wdowie z kilkorgiem dzieci, o należność za komorne i eksmisję z mieszkania.

Pan *** jako właściciel kamienicy, uzyskał nakaz egzekucyjny i w dniu onegdajszym przysłał córce komornika.

Dowiedzieli się o tem wszyscy lokatorzy i zapanowało ogólne oburzenie.

Komisarz sądowy, zmuszony dopełnić smutnej powinności, podzielał to oburzenie.

Ojczulek, spodziewając się próśb córki i interwencji osób trzecich, wyszedł na cały dzień z domu.

Lokatorzy, w liczbie dziesięciu osób, postanowili zapobiedz ostateczności.

Zebrawszy więc między sobą 270 rs., zapłacili dług, niedopuszczając licytacji rzeczy.

Należy nadmienić, że komisarz sądowy skwitował z kosztów osobistych.

Eksmisja jednak musiała nastąpić, bo chociaż *dura lex, sed lex*...

Otóż lokatorzy przyjęli zbiorowo na skład ruchomości biednej wdowy, a ona sama wraz z dziećmi otrzymała zaproszenie do państwa Kr., mieszkających w tym samym domu.

Miły ojczulek, naturalnie, o wszystkiem został powiadomiony.

Co dalej przedsięweźmie?—rzecz istotnie ciekawa.

= Zuch dziewczyna.

Na taką nazwę zasługuje służąca, Pelagja M., która dzięki przytomności i sile, uratowała w dniu wczorajszym zgrzybiałego starca od ciężkiego kalectwa a może i śmierci.

Starzec przechodząc ulicą Marszałkowską potknął się i upadł na szyny...

Od ulicy Królewskiej biegł rozpędzony tramwaj...

Starzec z przestrachu czy wskutek stłuczenia nie był w stanie poruszyć się z miejsca, gdy młoda dziewczyna rzuciwszy koszyk w jednej chwili usunęła zniedołężniałego z kolejowej linji.

= Nieudany zamach.

W dniu wczorajszym pan Z. zamieszkały w domu przy ulicy Kruczej, powracając nad wieczorem do siebie, spotkał na schodach człowieka, który nader szybko wybiegł z sieni na ulicę.

Zbliżywszy się do drzwi własnego mieszkania, p. Z. znalazł tkwiący w zamku wytrych.

Widocznie złodziej, słysząc zbliżające się kroki, zemknął pozostawiając „narzędzia" w rękach ofiary niedoszłego zamachu.

= Zapalczywy szwagierek.

W dniu wczorajszym pani Z. po żywej rozprawie ze swoim szwagrem wyszła na ulicę.

Rozirytowany szwagierek, otworzywszy okno, wylał szybko na siostrę żony cały cebrzyk pomyj.

Naturalnie, że tualeta pani Z. znalazła się w stanie opłakanym.

Zapalczywego p. K. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Rabuś.

Do sklepiku przy ulicy Pańskiej pod nrem 20-ym, wszedł wczoraj młody człowiek i zażądał jakiegoś przedmiotu.

Podczas gdy sklepowa, zajęta wybieraniem żądanego towaru, odeszła od kontuaru, nieznajomy otworzył szufladę i porwawszy koszyczek z pieniędzmi, zabierał się do ucieczki.

Na krzyk poszkodowanej, amator cudzej własności został przytrzymany i odprowadzony do cyrkułu.

= Nieszczęśliwy wypadek.

Pan S., człowiek już niemłody, zamieszkały w alejach Jerozolimskich, wyszedłszy po poobiedniej drzemce na balkon, został sparaliżowany.

Nieprzytomnego znalazła córka na balkonie.

Życiu pana S. zagraża poważne niebezpieczeństwo.

= Udławienie.

W dniu wczorajszym p. G., zamieszkały na Nowolipkach pod nrem 32-im, udławił się kostką od kurczęcia.

Następstwem udławienia był atak apoplektyczny.

Jakkolwiek, dzięki rychłej pomocy lekarskiej, fatalną kostkę wydobyto, stan zdrowia G. jest niebezpieczny.

= Zamach samobójczy.

Szwaczka z magazynu, 17-letnia panna S., chcąc się pozbawić życia, wypiła sporą dozę rozcieńczonego kwasu siarczanego, używanego do czyszczenia naczyń.

Dzięki rychłej pomocy niebezpieczeństwo usunięte zostało.

Przyczyną targnięcia się na własne życie był zawód w miłości.

= **Wypadki.**—Robotnik Filip O., przechodząc nad Wisłą w stanie pijanym, wpadł do wody; tonącego szczęśliwie wyratowali dwaj przewoźnicy.—Dorożkarz Michał B., przechyliwszy się nieostrożnie z kozła, spadł na bruk i zranił się w głowę oraz zwichnął rękę.—Na Nalewkach Bina T. zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Spółka spożywcza.

Z Żyrardowa donoszą nam, iż spółka spożywcza istniejąca w tej osadzie od 6-iu tygodni, rozwija się jaknajpomyślniej.

Rewizja sklepu, dokonana w dniu 3 im b. m., wykazała, iż majątek stowarzyszenia wynosi obecnie 1,662 rs. 29 kop., mianowicie 1,581 rs. 20 kop. w towarach i 81 rs. 9 kop. w ruchomościach i sprzętach.

Uczestników spółka liczy 162-ch z kapitałem rs. 1,438 kop. 25.

Fundusz rezerwowy dosięgnął cyfry 192 rs. 35 kop.

Stowarzyszenie pozawiązywało bezpośrednie stosunki z fabrykantami i dostawcami oraz z rzemieślnikami miejscowymi, którzy dostarczają wyrobów za stale określony rabat.

Największy targ sklepu wypada w sobotę, gdyż w tym dniu oficjaliści fabryczni otrzymują tygodniowe i dwutygodniowe płace.

= Nowa fabryka.

W Łodzi otwartą została w tych dniach nowa fabryka sukna i kortów L. Dujardin.

Możnaby ztąd wnosić, iż przesilenie fabryczne już się ukończyło.

Również powstać ma przędzalnia wełny, z zastosowaniem najnowszych wynalazków techniki.

= Trupa dramatyczna.

Towarzystwo artystów dramatycznych pod kierunkiem p. Puchniewskiego dało szereg przedstawień w Sieradzu.

W liczbie granych sztuk była też „Chata za wsią", która bardzo się podobała.

= Z życia prowincjonalnego.

Z Płocka piszą do nas:

„W tych dniach podpisany został kontrakt spółki udziałowej fabryki i składu maszyn i narzędzi rolniczych w Płocku pod firmą Nitkowski, Bern i Sp.

Godnem zaznaczenia jest w tym razie bardzo liczny udział właścicieli ziemskich, jako spólników; przystąpili oni z drobnemi wkładami, ale *ławą* i to właśnie jest dobre i za wzór służyć powinno.

Nasz stan ziemiański jest ubogim, ale licznym; gdy więc do zbiorowej zwróci się pracy i poczuje, jaką siłą jest liczba, wtedy oprzeć się potrafi parciu kapitału i wyzyskiwanym być przestanie.

Towarzystwo wioślarskie płockie zawiązało się w dniu 3-im maja.

Członków jest pięćdziesięciu dziewięciu, co jeszcze bytu stowarzyszeniu nie zapewnia.

Na prezesa obrano p. Wozińskiego, na wiceprezesa p. Lewinsohna."

= Zakład leczniczy dla „jaroszów".

W pobliżu Otwocka, stacji kolei nadwiślańskiej, istnieje zakład leczniczy, urządzony przez jednego z wyznawców wegetarjanizmu.

Z listy potraw wydawanych kuracjuszom, mięso jest stanowczo wykluczone...

Oprócz więc właściwego leczenia, zakład propaguje zarazem ideę „jarstwa".

Czy wielu znajdzie zwolenników?...

= Wynik stagnacji.

Donoszą nam z Lublina:

„Zeszłoroczny zastój, panujący u nas w handlu i przemyśle, odczuł i skarb państwa.

Dochody z akcyzy od trunków i inne pomniejsze znacznie upadły w stosunku do lat poprzedzających.

Podatki jednak stałe z gruntów i zabudowań wpłynęły całkowicie, a opłata za patenty handlowe i przemysłowe zwiększyła się nawet pomimo zniesienia patentów na przemysł, tak zwany mieszczański.

Powodem jednak tej ostatniej zwyżki w dochodach było podniesienie przez skarb państwa opłaty za świadectwa i bilety gildyjne, tudzież zniesienie prawa otwierania kilku zakładów, na podstawie jednego patentu na drobny handel."

ZE ŚWIATA.

× **Doroczne posiedzenie Akademji umiejętności** w Krakowie, dnia 5-go b. m. odbyte, zapełniło po brzegi salę. Na estradzie zajęli miejsce JE. hr. Alfred Potocki, zastępca protektora, prezes dr Majer, hr. St. Tarnowski i prof. K. Morawski, tegoroczny prelegent. Naprzeciw estrady: ks. biskup Krasiński, delegat hr. Badeni, prezydent sądu najwyższego Dargun, prezydent sądu krajowego Zborowski, prezydent miasta, rektor uniwersytetu i inni. Z zamiejscowych, członków Akademji znajdowali się na posiedzeniu prof. Malecki, ks. Kalinka, prof. Węclewski, prof. Zmurko, protomedyk dr Biesiadecki i wielu innych. Zagaił posiedzenie hr. A. Potocki, kładąc nacisk na szybki i piękny rozwój prac, przez Akademję podjętych. Odpowiedział dr Majer. „Zadanie nasze—rzekł—odnosić się musi do pracy na polu nauki ścisłej w całej obszerności, na którem niegdyś przodując, w kolei wieków daliśmy się innym wyprzedzić. Dążyć dziś do zrównania z nimi—piękne to, lecz trudne zadanie... Na tej to drodze jesteśmy i na niej wytrwamy." Prezes uwydatnia następnie dobroczynne skutki protektoratu najwyższego rozciągniętego nad instytucją, jako to uposażenie jej ze skarbu państwa. Po mowie prezesa odczytał sekretarz Akademji prof. hr. Tarnowski sprawozdanie za rok ubiegły, o którem wspomnimy po ogłoszeniu takowego w dziennikach miejscowych. Następnie prof. Morawski odczytał rzecz p. t. „Słowo i natchnienie w rzymskiej poezji." Odczyt ten, odznaczający się piękną jędrnością i bogactwem spostrzeżeń, wywołał huczne oklaski. Przystąpiono do listy nowych kandydatów. Na członka czynnego pierwszego wydziału powołano dra Wł. Nehringa, zasłużonego prof. filozofji na wszechnicy wrocławskiej; na członków korespondentów dra Z. Samolewicza dyrektora gimnazjum we Lwowie, dra L. Ćwiklińskiego prof. filozofji w uniwersytecie lwowskim; na członków czynnych trzeciego wydziału prof. Ed. Janczewskiego, dra J. Franke prof. mechaniki w politechnice lwowskiej, wreszcie dra F. Mertensa prof. szkoły politechnicznej w Gracu. Nagrodę na konkursie Lindego za pracę p. t. „O języku polskim ziemi krakowskiej w XIV-ym, XV-ym i XVI-ym wieku" otrzymał docent uniwersytetu wiedeńskiego dr J. Hanusz. Na konkurs Jakubowskiego ogłoszono zadanie: „Historja kościoła powszechnego w życiorysach."

× **Nowy tygodnik** pojawił się w Krakowie. Jest nim *Głos polityczny* wychodzący pod redakcją p. Szwarza, dotychczasowego redaktora *Gazety krakowskiej*, która wychodzić przestała.

× **„Ród nieletnich“, komedja w czterech aktach** pp. H. Jasieńskiego i Mieczysława Schmitta, wystawioną została z powodzeniem we Lwowie d. 1-go b. m.

× **Śnieg** obfity sygnalizują z wielu okolic Galicji; zachodzi poważna obawa o zasiewy.

× **Tyfus** przybiera w Galicji coraz groźniejsze rozmiary.

× **W Wiśniczu**, w Galicji, podczas pożaru, który wynikł zeszłego tygodnia, zginął w płomieniach Szlama Szyldkret z Warszawy, który tam się udał w handlowych interesach.

× **Zuckertort**, najznakomitszy dziś w świecie szachista, odniósł temi dniami nowe świetne zwycięstwo w Berlinie nad 42-ma przeciwnikami. Grając kolejno z każdym z nich, a raczej 42 partyj ze wszystkiemi, gdyż przeciwnicy mieli prawo porozumiewać się między sobą, wygrał 28 partyj, przegrał 8, a 6 pozostało *remis*. W następnym turnieju grał dziesięć partyj jednocześnie, na pamięć w ten sposób, iż siedząc na środku sali, plecami zwrócony do dziesięciu stolików, dyktował kolejno każde posunięcie. Zuckertort musiał zatem przez cały czas trwania turnieju mieć w pamięci 640 pól tablicy szachowej i 320 figur!

× **Ed. Hanslick**, znakomity krytyk wiedeński, wydał świeżo nowy zbiór swoich feljetonów, obejmujący krytyki i oceny wybitniejszych utworów muzycznych, jakie się w ciągu ubiegłego roku pojawiły w stolicy Austrji. Książka nosi tytuł *Die moderne Oper*.

× **Pożar** zniszczył niemal do szczętu d. 4-go b. m. tak zwaną „japońską wieś”, na przedmieściu Londynu. Siedziba tych dalekich obcokrajowców stanowiła jedną z najciekawszych osobliwości stolicy angielskiej.

× **Patti** wystąpiła w ciągu ubiegłego zimowego sezonu 42 razy w Ameryce i otrzymała za te występy ogółem 168,000 dolarów. Chyba dosyć...

× **Czerwone cylindry** zaczynają wchodzić w modę w Ameryce. Pierwsi wprowadzili je w użycie... murzyni, którym podobno wielce ten strój do twarzy. Ha, już dziś najmodniejszemi stają się u nas czerwone krawaty—czekajmy—maluczko, a może i czerwony cylinder nie będzie osobliwością w świecie naszej mody!...

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 4-ej klasy 144-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 20795 wygrał rs. 10,000 u kolektora Weinberga w Lublinie, nr 5736 rs. 600 u kolektora Mozesa Mendelsohna w Warszawie, nr 9259 rs. 600 u kolektora Mameloka w Działoszycach—po rs. 300 nra: 12185 14766 15278 15595 16038 17225 18038 19773 20016 20502 22653 22741.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Szumskich **Heyman**, wdowa po głównym doktorze szpitala wojskowego w Lublinie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 60, zakończyła życie w dniu 5-ym maja 1885 roku. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra nastąpi dnia 8-go maja, to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele w dniu następnym, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana. Na te smutne obrzędy pogrążone w smutku córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —520—

† Ś. p. Ludwiś **Karski**, synek Tomasza i Aleksandry z Wrotnowskich małżonków Karskich, w dniu 5-m maja r. b. powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjacioł i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 7-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu z domu przy ulicy Hożej № 26, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 2—1658—

† Ś. p. Barbara z Młotkowskich, 1-go ślubu Chądzyńska, 2-go **Piwnicka**, w dniu 3-im maja 1885 roku, o północy, zmarła, przeżywszy lat 80. Pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 7-m maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Anny (po-Bernardyńskim), a następniena wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—1649

† Pozostała wdowa wraz z dziećmi po ś. p. Ludwiku **Kociołkiewiczu**, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele powązkowskim we czwartek, to jest dnia 7-go maja, o godzinie **11-ej** rano, oraz na przeniesienie zwłok zmarłego z katakumb do grobu familijnego zaraz po nabożeństwie. 2—1650

† Jutro, to jest we czwartek, jako w przeddzień imienin ś. p. Stanisława **Gepnera**, adwokata przysięgłego, odprawioną będzie, o godzinie **11-ej** zrana, żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. —1657—

† W dniu 7-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Stanisława **Ratyńskiego**, b. inżeniera m. Warszawy, jako w wigilję imienin, na którą pozostała wdowa wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1651—

† **Dnia 7-go maja r. b., to jest we czwartek,** jako w wigilję imienin ś. p. Stanisława **Mackiewicza**, b. gubernatora, odprawioną zostanie w kaplicy w kościele św. Krzyża wotywa żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona i córka zapraszają. —1652—

† We czwartek, to jest dnia 7-go maja r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobna msza za duszę ś. p. Edwarda **Sulickiego**, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1640—

† Dnia 7-go maja r. b., to jest we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Stanisławy z Kurzawińskich **Klingenberg**, oraz syna Konstantego Klingenberga, odbędzie się za spokój ich dusz żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9 i pół** rano, na które pozostały mąż i ojciec najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1623

Z Cesarstwa.

Minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj, z powodu złego wpływu, jaki na jego zdrowie wywierał klimat krymski, pojechał do swoich dóbr w gubernji riazańskiej.

Możliwość anglo-rosyjskiego starcia i blokowania wskutek tego rosyjskich portów morza baltyckiego przez anglików dała powód do poruszenia projektu neutralizacji tego morza. Prasa zaczęła zajmować się tą kwestją, a niektóre dzienniki uznały projekt za dający się wprowadzić w wykonanie. Projekt to nienowy i ma już za sobą historyczne precedensy. Ale, jak robią uwagę *Russ. wied.*, precedensy te nie dają się zastosować do obecnego położenia rzeczy i do warunków teraźniejszej wojny. Przedewszystkiem położenie państw nadbaltyckich jest innem, niż było w czasie przytoczonych precedensów: w razie wojny morze baltyckie nie byłoby już otoczone samemi neutralnemi państwami, jak wówczas kiedy nadbaltyckie państwa nie prowadziły wojny z Anglją. Nareszcie też zneutralizowanie morza baltyckiego postawiłoby w gruncie rzeczy Niemcy, Szwecję i Danję w jawnie nieprzyjaznym stosunku względem Anglji. Jeżeli państwa te są zainteresowane w utrzymaniu swobodnego morskiego handlu z Rosją, to mogą przedsięwziąć środki odpowiednie celem zabezpieczenia tego handlu. Ale w rzeczywistości pomienione państwa nie zechcą tego zrobić i politycznie rzeczy biorąc nie mogą działać temi sposobami. Pozostaje więc tylko kwestja interesów ekonomicznych, ale i w tym kierunku Niemcy nie mają żadnego interesu bronić swobodnej drogi morskiej do Rosji. Tegoż samego zdania, jak utrzymują *Russkija wiedomosti*, jest także i prasa niemiecka.

Z ostatniej chwili.

Neue freie Presse wystąpiła z energiczną obroną życzeń, wyrażonych przez deputację rusinów galicyjskich w Wiedniu z powodu czasowego oddania klasztoru oo. bazyljanów w Dobromilu do rąk jezuitów. Artykuł ten wywołał nader życzliwe ocenienie w prasie petersburskiej, która uważa, iż jedynym punktem wyjścia z trudnego położenia dla rusinów galicyjskich jest zerwanie węzłów, łączących ich z Watykanem.

Times potwierdza ze swej strony wiadomość o projektowanym na sierpień zjeździe trójcesarskim na terytorjum austrjackiem. Co do wyboru miejscowości decyzja nie zapadła dotąd.

Ojciec św., przyjmując d. 3-go b. m. pielgrzymów niemieckich, tak się wyraził o stosunkach Stolicy Apostolskiej do rządu pruskiego:

„Czyniliśmy najgorliwsze zabiegi, aby katolikom niemieckim zapewnić wolność i pokój. Uczyniliśmy wszelkie możliwe ustępstwa, celem uporządkowania stosunków. Duch sprawiedliwości kierował nami podczas układów; składaliśmy ciągłe dowody umiarkowania, zgodnego z powagą naszego urzędu; jesteśmy gotowi podobne uczucia żywić i nadal i dałby Bóg, aby za łaską Jego pożądana gorąco jedność została osiągniętą dla dobra zarówno kościoła jak niemieckiego państwa.”

Daily News powiadają: Odpowiedź rosyjska doręczoną została lordowi Granville'owi w sobotę przez p. Staala. Kurjer rosyjski z autentycznym tekstem noty spodziewanym był wszakże w Londynie dopiero w poniedziałek lub wczoraj. Odpowiedź angielska została w zasadzie już w sobotę postanowiona, lord Granville zawiózł ją w sobotę wieczorem do Windsoru, dokąd właśnie królowa Wiktorja przybyła z Darmstadu; formalnie doręczoną być miała takowa p. Staalowi w poniedziałek.

W Londynie panuje przekonanie ogólne, iż sprawa uregulowania granicy afgańskiej stanowczo jest załatwioną i to w duchu propozycyj komisarza rosyjskiego p. Lessara, z wyjątkiem Zulfikaru, który pozostanie i nadal własnością emira.

Torysi czynią zarzut p. Gladstonowi z powodu, iż rokowania o wykreślenie granicy afgańskiej będą toczyły się w Londynie a nie na miejscu spornem.

Do *Neue freie Presse* telegrafują z Kopenhagi, jakoby Anglja i Rosja wybrały już króla duńskiego na rozjemcę. W innych dziennikach tak stanowczego potwierdzenia tej wiadomości prawdopodobnej dotąd nie spotkaliśmy.

Kwestja obsadzenia wyspy Port Hamilton przez anglików nabiera cech mytu. *Times* w depeszy z Tientsinu z dnia 3-go b. m. donosi: „Eskadra angielska obsadziła Port Hamilton; chińczycy uważają ten akt za naruszenie praw Korei.“ *Pall Mall Gazette* zaprzecza wiarogodności doniesień *Timesa*.

Senat włoski odrzucił na posiedzeniu z dnia 4-go maja wniosek Rossiego, żądający podwyższenia cła wwozowego od zboża i ryżu. Senat przyjął rezolucję Poggiego, przyjmującą do wiadomości oświadczenie rządu, złożone w duchu zasady wolnego handlu.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Ajencja północna.)

Londyn 6-go maja. — W mowach, wygłoszonych w izbie gmin, Gladstone wyraził nadzieję, że z Rosją nastąpi trwały i stały pokój i że w Azji ostatecznie wytkniętą zostanie granica, której nie będzie można przekroczyć bez naruszenia pokoju. O kierunku, jaki ma mieć linja pograniczna, Gladstone nic nie wspomniał, skonstatował tylko, że kwestja ta w zasadzie będzie ostatecznie zadecydowana w Londynie, na miejscu zaś rozstrzygać się będą tylko szczegóły. Co się zaś tyczy Afganistanu, minister oświadczył, że uważa dla Anglji za obowiązek honoru i za niezbędny warunek utrzymania trwałego pokoju bronić całości Afganistanu, ale dodał, że Anglja nie ma potrzeby domagać się dla emira terytorjów, których sam emir nietylko nie żąda, ale owszem chce ich się pozbyć. W zakończeniu swego orędzia Gladstone rzekł, że z pomyślnego w tej chwili zwrotu w rokowaniach z Rosją nie można jeszcze przed czasem wysnuwać wniosku, iż rokowania koniecznie muszą doprowadzić do pokoju i dlatego też prosi izbę, ażeby ostatecznie uchwaliła kredyt 11-miljonowy na uzbrojenia. Po długich rozprawach izba zawotowała żądany kredyt większością 130 głosów przeciw 120. Dzienniki opozycyjne poczytują nowe porozumienie z Rosją za poniżające dla Anglji, przeciwnie zaś organa ministerjalne uważają je za zapowiedź pokoju. *Pall Mall Gazette* utrzymuje nawet, że pokój jest zabezpieczony i powiada, że właśnie wskutek tego anglicy nie zajmą Port-Hamiltonu.

Kopenhaga 6-go maja.—Wczoraj ogłoszonym został dekret prowizoryczny rządu, zakazujący przywozu broni z zagranicy, kupowania takowej lub ćwiczenia się w robieniu bronią, ponieważ, jak dekret powiada, nieograniczona swoboda w nabywaniu broni mogłaby zaprowadzić do nadużyć.

Petersburg 6-go maja. — *Journal de St. Pétersbourg* wyraża zadowolenie z powodu mowy Gladstone'a. Kwestja wojny przestaje być przedmiotem rozpraw, a układy nanowo zostaną nawiązane na gruncie istotnych interesów Rosji i Anglji w Azji środkowej. *Journal* dodaje, że goniec z ostatniemi komunikatami gabinetu londyńskiego w tych dniach jest spodziewany w Petersburgu, a wtedy rząd cesarski przez *Praw. wiest.* poda do powszechnej wiadomości obecne położenie rzeczy.

Petersburg 6-go maja. — *Nowoje wremja* i *Petersburskija wiedomosti* zamieszczają artykuły sympatyzujące z rozwiązaniem granicznej kwestji afgańskiej. *Wiedomosti* czynią wszakże uwagę, iż baczyć należy, aby nie okupywać pokoju za cenę nowego Cypru. Inne pisma zachowują postawę wyczekującą.

Petersburg 6-go maja. — Pierwszy kolejowy rezerwowy bataljon został przemianowany na pierwszy zakaspijski, ma również być uformowany drugi zakaspijski bataljon kolejowy.

Petersburg 6-go maja.—Jak donoszą z Chabarówki, jenerał-gubernator mający tam swoją rezydencję pojechał do Władywostoku.

GIEŁDA

dnia 6-go maja 1885-go roku.

Kto nie zna położenia giełdy naszej względem berlińskiej, położenia które wyrodziło stosunki komunikacyjne, ten zdziwi się pewno bardzo, że wobec wyższych znacznie kursów wczorajszych urzędowych berlińskich, giełda nasza nctuje dziś waluty obce wyżej niż wczoraj.

Chcielibyśmy to wytłumaczyć w kilku słowach. Czynności giełdowe w Berlinie rozpoczynają się w chwili gdy u nas giełda się zamyka. Wskutek tego u nas dążenie jest naprężone w kierunku uprzedzenia przekonań i działalności giełdy berlińskiej późniejszej. Opieramy się zatem głównie na szacowaniach porannych przedgiełdowych i w obliczeniu każdego z naszych działaczy, oprócz stosunków miejscowych wchodzą z konieczności wczorajsze notowania i doniesienia dzisiejsze.

Przykład mamy żywy przed sobą.

Wczoraj podczas trwania czynności giełdy naszej opierającej się na notowaniach urzędowych poniedziałkowych 202 marek za 100 rs., przy szacowaniu porannem 203 i 204 usposobienie było słabe, dążono ku zniżce i w istocie wieczorne telegramy przyniosły tę ostatnią cyfrę 204. Dziś przeciwnie, wytworzyła się w Berlinie reakcja, spostrzeżono, że podstawy oporu ruchowi zniżkowemu nie są wcale pożytywne i nie obiecywano płacić dziś za 100 rs. wyżej 205.50, 203 a może i więcej. Giełda więc w istocie znalazła się pod wpływem gorszych niż wczoraj zapowiedzi i wskutek tego dziś dążenie było silnie zwyżkowe dla walut obcych i było zupełnie konsekwentnem i racjonalnem.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** nie postawiono żądania—i słusznie—bo chociaż z początku drobną ilość oddano po 49.20, jednak później nikt się do sprzedaży nie kwapił i wcale tym papierem nie obracano. Słyszeliśmy, że w końcu tranzakcyj nie urzędową drogą załatwiono po 49.67½. Krótkoterminowe po 49.65 w żądaniu, z początku po 49.20 oddawane, doszły następnie, do 49.40, 49.50, 49.60, a nawet do kursu żądanego 49.65 przy silniejszym popycie—stosunkowo do wstrzemięźliwej podaży.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.30 za długoterminowe, — 49.10 i 49.15 za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** 10.07 żądano,— 10.06 i 10.05 płacono w niewielkich sumach.

Na **Paryż** 40.20 żądano, 40, 40.05, 40.10 do 40.20 płacono—bez jednolitości kierunku.

Na **Wiedeń** 81.50— przy płaceniu pomiędzy 81.15 i 81.35.

Papiery prawie bez zmiany.

Za listy likwidacyjne większe 89, za mniejsze 88.70 żądano.

Pożyczka wschodnia miała oddających po 94.75.

Listy zastawne ziemskie 100 za serji I-ej, 99.75 za II-ej, III-ej i IV-ej, 96.40 za V-ej w żądaniu, płacono za I-ej 99.85.

Listy miejskie 96, 94.25, 93.50, 92.80 — I-ej po 95.25 kupowano, II-ej doszła w kursie płaconym nawet do 94.25, to jest do kursu żądanego.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 87.50, 86.75.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie mocne, wyczekujące jednak. Płacono w końcu za krótkoterminowe weksle na Berlin 49.65 dosyć chętnie. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-ym maja roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Krakowskie-Przedmieście № 27, P. Połtawskoj,—M. Rosenstein, Graniczna,—Rzymski hotel albo Saski hotel, pani Skulska,—Łurin,—ulica Twarda lit. A Szloma Błusztejnowi,— ulica Nalewki, Efroim Jadel Natansohn, — M. M. Tejtelbaumu,—Franciszkańska 5, Szackin,—Mordke Naszkin dla Katza,—Szpital świętego Rocha, Karol Rutkowski chory,—2248 Żytomirski,—Chrzanowski, Nowy-Świat.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE MATEMATYCZNE.

Towarzystwo złożone z mężczyzn, kobiet i dzieci urządziło majówkę na wspólny koszt, wynoszący rs. 481. Każdy mężczyzna wniósł do składki tyle rubli ile było mężczyzn, każda kobieta tyle—ile było kobiet, za każde zaś dziecko wniesiono tyle rubli, ile było w towarzystwie dzieci.

Z ilu mężczyzn, kobiet i dzieci składało się towarzystwo, jeżeli wiemy, że składka mężczyzn była większa od składki kobiet, a składka tych ostatnich większa od składki dzieci; nadto składka mężczyzny nie przewyższała sumy składek kobiety i dziecka.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w nrze 117 b.

Ilekroć ujrzysz, jak zhukana fala
Po głębiach barką przerzuca tułaczą:
Niech się anielskie serce nie użala
Nad płynącego trwogą i rozpaczą!
Tę barkę wicher odbił od okrętu,
Na którym żeglarz swe nadzieje złożył.

(Urywek z wierszy Mickiewicza „W Imionniku.“)

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Marja Polaczek, Lola S. F. Legotke, Konstanty Ladachowski, Czesław Czerkasiński Ig. Löwenstein.

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienie

z urozmaiconym programem. — Początek o godzinie 8-ej wieczór. (507)

— Doktor ***L. Mieczkowski,*** lekarz zdrojowy, ordynuje w Ciechocinku.

Jego broszura p. t. „Ciechocinek p. w. leczniczym etc.“, w księgarni Gebethnera i Wolffa. (1608)

— Dr ***Aleksander Fabian*** wyjechał do ***Nałęczowa.*** (1648)

— ***Potrzebny nauczyciel języka rosyjskiego.*** Oferty i kopje pozwolenia przesyłać: ***Przełożony progimnazjum prywatnego w Miechowie.*** (497)

Magazyn pod firmą „Penkala Bober, Kowalski,“ przy ul. Senatorskiej Nr 6, poleca świeżo otrzymany wybór najpiękniejszych parasolek francuzkich i parasoli angielskich. 421

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Bazar dzieł sztuki (1624)
plac Warecki nr 14, otwarty dla ułatwienia kupna i zbytu obrazów, bronzów, porcelany i t. p., pożądane są prace miejscowych artystów na temat swojski dla usunięcia z handlu zagranicznych produkcyj. Dostawca otrzyma zaliczenie. Ceny możliwie niskie i stałe. Sprzedaż z wolnej ręki i przez licytację.

— Pani ***Erard,*** uczennica ***Wortha,*** ulica Kotzebue nr 1, powróciła z Paryża z modelami na sezon letni. (1613)

1509 Zakład pogrzebowy J. Pełczyńskiego, ul. Nowy Świat nr 54, załatwia pogrzeby, ekshumacje i przewożenie zwłok, najtaniej sprzedaje trumny, ubrania pośmiertne, gotowe suknie żałobne, kapelusze i welony

---

Przy Fabryce powozów

A. Brühl

w Warszawie, Erywańska nr 3,

obok Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,

otwartym został

specjalny oddział

Najmu Powozów i Karet

wraz z Końmi,

które na godziny, dni i miesiące po cenach umiarkowanych wynajmować się będą, zapewniając szybką i punktualną obsługę, a nadewszystko eleganckie ekwipaże i konie, które będą nosić pozór prywatnych ekwipaży.

Na żądanie mogą być dostarczane Caby Angielskie i Amerykańskie. (496)

Rady zarządzające Towarzystw

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Od dnia 1 (13) maja r. b. włącznie, przez czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku, w każdą sobotę i wigilję święta uroczystego, sprzedawane będą na stacji Warszawa bilety spacerowe do Ciechocinka wszystkich trzech klas po cenie o 30% zniżonej.

Bilety te nadają zarazem prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, który nastąpić winien przed upływem dni trzech od daty nabycia biletu, a mianowicie nie później jak w poniedziałek lub nazajutrz po święcie. (514)

1531) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

Dyrekcja

Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

OD OGNIA

zawiadamia, że uchwałą akcjonarjuszów Towarzystwa na ogólnem zebraniu w dniu 20 kwietnia (2 maja) r. b. zapadłą, *oznaczoną została dywidenda rub. 12 kop. 50* od akcji i takowa wypłacać się będzie w Warszawie w biurze Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 7, codziennie od godziny 10 do 3, z wyłączeniem dni świątecznych i w Petersburgu w oddziale Banku handlowego w Warszawie. (521)

Rady zarządzające Towarzystw

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Od dnia 2 (14) maja r. b. włącznie, przez ciąg miesięcy letnich, sprzedawane będą na stacji Warszawa w każdą niedzielę i dni świąteczne bilety spacerowe po cenie o 30% zniżonej wszystkich trzech klas na przejazd do Skierniewic i do stacyj pośrednich, pociągami wychodzącemi z Warszawy o godzinie 5, 6 i 10 rano, oraz o godzinie 3 minut 15 po południu.

Bilety te nadają prawo do bezpłatnego powrotu do Warszawy, nie później wszakże jak tego samego dnia i jedynie oddzielnym pociągiem spacerowym, który wychodząc ze Skierniewic, o godzinie 9 minut 5, z Radziwiłłowa o 9 minut 23, z Rudy Guzowskiej o 9 minut 45, a Grodziska o 10 minut 9, z Brwinowa o 10 minut 22, z Pruszkowa o 10 minut 37, z Włoch o 10 minut 53, przybywać będzie do Warszawy o godzinie 11 minut 5 wieczorem. (513)

Sanatorjum i zakład wodoleczniczy

„Priessnitzthal“

pod Mödlingiem blisko Wiednia.

Położony na granicy lasu wiedeńskiego i płaszczyzny rozciągającej się w kierunku Wiener-Neustadt, w miejscu suchem, zupełnie wolnem od kurzów, tuż obok cienistych, gęstych i wzgórzystych lasków. Z zakładu przedstawia się wspaniały widok na Mödling i dalej, aż na Karpaty węgierskie. Zakład istnieje od roku 1850, a przez obecnego właściciela został rozszerzony i z wszelkim komfortem urządzony.

W zakładzie praktykowana jest racjonalna, do sił i stanu choroby każdego pacjenta dokładnie zastosowana hydroterapja. Obok właściwej kuracji wodnej, nadzór lekarski czuwa także nad regularnym i hygienicznym sposobem życia pod względem pożywienia, fizycznej i umysłowej pracy, spoczynku, snu i t. d. Elektryczność, massage, gimnastyka jako środki pomocnicze, zastosowywane bywają również w wypadkach, w których tego zachodzi potrzeba. Wszystkie te okoliczności, w połączeniu z pobytem na takiem czystem, balsamicznem powietrzu jak Priessnitzthal i okolica, usprawiedliwiają liczne rezultaty kuracyjne, jakiemi się zakład poszczycić może.

Kuracja hydropatyczna skuteczną jest na następujące choroby: chroniczne katary krtani i płuc, chroniczne choroby żołądka i kiszek, hemoroidy, niedokrewność, blednicę, skrofuły, reumatyzmy, wszelkie choroby skórne, nerwowe, kobiece i t. p., szczególnie zaś zaleca się rekonwalescentom po odbytej kuracji karlsbadzkiej marjenbadzkiej i francenzbadzkiej.

Komunikacja z zakładem jest nader łatwa: z Wiednia dojeżdża się koleją południową do stacji Mödling (podczas sezonu letniego kursuje pomiędzy Wiedniem a Mödlingiem około 40 pociągów dziennie, z których kilka bezpośrednich pośpiesznych pociągów przybywa do Mödlingu w 20 minutach). Tu przy nadejściu każdego pociągu oczekuje zawsze dostateczna ilość fiakrów i jednokonek, oraz omnibus zakładowy, i w ciągu 10 — 15 minut staje się w zakładzie.

Ceny są nader umiarkowane. Całkowite utrzymanie (wikt całodzienny, pomieszkanie z usługą, kąpiele i bielizna kąpielowa), wynosi dla jednej osoby stosownie do obranego pokoju 29 fl. do 38 fl. tygodniowo.

Bliższych szczegółów udziela: ***Doktor Józef Weiss,*** lekarz i właściciel zakładu. Adres: Priessnitzthal bei Mödling, — albo: Wien, I. Wipplinger strasse 20. (518)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 6-go maja 1885 r.

	% konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.65	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 07	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d	100.	—.—
m	100.	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	—.—	96.—
II	—.—	94.25
„ „ „ III	93.50	—.—
„ „ „ IV	92 80	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94 75	—.—
II „ „ rs. 100	94.75	—.—
III „ „ rs. 100	94.75	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 186 1/9
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 48 11/18
Od Listów zast. m. Łodzi kop 8 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 171 1/9

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 6-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	700	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	750	765
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	525	535
„ średnie (nowe)	—	—	500	517
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 6-go maja 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44 1/2

NOWOŚĆ.

Pierwszy nowo-otworzony w Warszawie, SPECJALNY SKŁAD

palonej i mielonej KAWY,

własnego wyrobu, oraz miałko sproszkowanej, do przyrządzania czarnej kawy na sposób TURECKI.

Marszałkowska 65.

Dla przyrządzenia najlepszego napoju z kawy, z prawdziwym jej smakiem i aromatem, niezbędną jest rzeczą, wypalić ją tak, aby zachowała wszystkie smakowe i aromatyczne części, co nie jest rzeczą łatwą. Kawa mojego wyrobu, posiada wszystkie przymioty i zadowolić może najwybredniejszy smak. — Dla otrzymania najwyśmienitszego wschodniego napoju **czarnej kawy,** przyrządzam miałki proszek z najlepszych gatunków, dla gotowania po turecku.

Mam niepłonną nadzieję, iż Szan. Publiczność raczy zaszczycić mą pracę swą uwagą i przekonać się o wysokiej wartości mej kawy. W składzie codziennie świeżo palona i mielona kawa, wszystkich gatunków.

1206 **W. Wolańska.**

MIGRENY – BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & Ce

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Niniejszem zawiadamiamy, że **wyłączną sprzedaż papieru** z fabryki naszej w Rydze, powierzyliśmy na Warszawę i Królestwo Polskie, z dniem dzisiejszym

p. Stanisławowi Józefowi Lawendel w Warszawie,

Ryga, d. 9 (21) Kwietnia 1885 r.

Roeder i Knopp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić WW. Panów Kupców, Właścicieli Drukarni i Fabryk tabacznych, że papier w różnych gatunkach z fabryki powyższej, t. j.: Drukowy, Konceptowy, Kancelaryjny, Mundsztukowy, Naturowy, Cygarowy, Machorkowy itp., sprzedajemy w naszym kantorze **po cenach fabrycznych,** jak również przyjmujemy zamówienia na wszelkie formaty tych gatunków.

Stanisław Józef Lawendel,

921R **Nowo-Zielna № 35.**



BALSAM BRZOZOWY

HYGIENICZNY

Niszczy plamy i zmarszczki.

otrzymywany z brzozy, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi; plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** Pod dołączoną etykietą. 116R

Składy w Warszawie: w obydwóch perfumerjach à la Renaissance **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat 41, p. **Lipinka,** na rogu Niecałej i Wierzbowej, **Leona,** Nowo-Senatorska № 4. 477r

---

Zakład Leczniczo - Kąpielowy

SŁAWINEK.

Wody Mineralne Żelaziste Naturalne

o trzy wiorsty od Lublina.

otwarty od 20-go maja do 20-go września.

Zarządzający Zakładem Dr PODGÓRSKI.

Komunikacja nader ułatwiona omnibusami zakładowemi kursującemi kilka razy dziennie.

WANNY nowe miedziane, sposób ogrzewania ulepszony, kąpiele rzeczne, prysznic, mieszkania umeblowane wygodnie, restauracja, bilard, czytelnia, sala balowa, gimnastyka, lekarz zdrojowy na miejscu. Wody mineralne naturalne i sztuczne wszelkiego rodzaju.

Ceny kuracji i utrzymania. Wpisowe od pojedyńczej osoby **rs. 4. Abonament** z 15 biletów na wanny miedziane dla przyjezdnych, **rs. 6 kop. 75.**—Abonament z 15 biletów na wanny cynkowe dla przyjezdnych **rs. 5 kop. 25. Mieszkanie** na dobę **od 40 kop. do rs. 1 kop. 75. — Obiad** w restauracji **kop. 40. — Całodzienne** utrzymanie w restauracji **rs. 1.** 859R

OGŁOSZENIE.

Warszawski Zarząd Gubernjalny Akcyzy podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbywać się będzie w dniu 21 Maja (2 Czerwca) roku bieżącego, licytacja głośna, z relicytacją w trzydniowym odstępie, to jest w dniu 25 Maja (6 Czerwca) na sprzedaż części metalowych od zużytych przyrządów, służących do kontrolowania i mierzenia spirytusu.

Vadium żadne od przystępujących do licytacji wymaganem nie będzie, tylko po skończonej licytacji nabywcy przedmiotów na sprzedaż wystawionych będą obowiązani złożyć tytułem zaliczenia, dziesiątą część najwyższej ceny, przez nich zaofiarowanej.

Życzący przyjąć udział w licytacji winni podać do Izby Skarbowej stosowną deklarację, opatrzoną sześćdziesięcio-kopiejkową opłatą stemplową, przy załączeniu legitymacyj swego stanu.

Warunki szczegółowe dotyczące powyżej wymienionej licytacji, jakoteż wykaz sprzedających się przedmiotów wraz z oszacowaniem takowych, są do przejrzenia w Izbie Skarbowej Warszawskiej każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne i galowe, w godzinach biurowych posiedzeń; — same zaś przedmioty do sprzedaży przeznaczone, okazywane będą interesowanym przez Warszawski Zarząd Akcyzy, w Warszawie, w domu pod № 3, przy ulicy Rymarskiej. 872r

---

NOWE PAPIEROSY

„MILJONY“

BRACI POLAKIEWICZ.

100 sztuk 60 kop., 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop. 976r

CIECHOCINEK

Wody Mineralne jodowo-bromowo-słone

690 R **położone**

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudowuych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych i kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gosciom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe, z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.—Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła

---

Maurycy Stiefson,

ulica Wierzbowa, dom JW. hr. Krasińskiego, poleca na obecny sezon wszelkie dodatki w zakres toalety damskiej wchodzące, jako też wielki wybór koronek wełnianych w rozmaitych modnych kolorach. Pasmanterja meblowa wykonywa się po cenach fabrycznych.
1209

Jest do sprzedania

Zakład Blacharski

wraz z handlem naczyń kuchennych, lamp, nafty itp., dobrze procentujący, w najruchliwszej części ulicy Marszałkowskiej. Wiadom. Chmielna 33, mieszk. 21, u blacharza. 1213

Na Wystawę

Przyjmujemy zamówienia na

Gablotki i Szafki

starannie wykończone, po cenach umiarkowanych

Władysław Chudzyński i S-ka,

Biuro techniczne i Warsztaty stolarskie, Chmielna № 25.

1214

Na Wystawę

Interes Karlsbadu.

Ktoby z W. P. życzył sobie towarzysza, na cały sezon do Karlsbadu, człowieka nie młodego, inteligentnego Polaka, znającego język niemiecki, francuzki i miejscowość, raczy adres swój zostawić w kantorze Kurjera War., pod litera C. 1175

Ostrzeżenie.

1171

Fabryka moja **nocnych knotków,** pod firmą **A. Lechowicz,** (Plac Ś-go Aleksandra № 7), istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokiem uznaniem publiczności i pp. kupców, **z powodu dobrego mojego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny,** znalazła **naśladowcę,** który w zupełności, do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, **a nie zawartość w nich,** i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

FABRYKA

Piór Strusich

i Fantazyjnych,

F. Gliwic,

Senatorska nr 20,

poleca najtaniej na sezon wiosenny: **Pióra strusie czarne i w modnych kolorach, fantazyjne, egretty, ptaki, motyle,** oraz wielki wybór **Kwiatów paryzkich.**

Magazynom znaczne ustępstwa.

Pranie, farba i **fryzowanie** na sposób paryzki. 754R

SPECJALNA

PRALNIA KORONEK,

Firanek, Peniuarów, Negliży i innych rzeczy, w zakres toalety damskiej wchodzących, oraz **dostać można robót gotowych,** jak **Negliżyków, żabotów** i t. p. 1176

Róg Solnej i Leszna Nr 37.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Tani
MAGAZYN BŁAWATNY
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

---

SYNDYK TYMCZASOWY
Massy upadłości Ignacego VOGLA,
kupca w Łodzi.

Na mocy art. 503 Kod. Hand., po upływie 40-dniowego terminu, przepisanego art. 502 rzeczonego wyżej prawa, wzywa wszystkich wierzycieli **Ignacego Vogla,** aby w ciągu dni 15-tu, licząc od niniejszego ogłoszenia, stawili się bądź osobiście, bądź przez swoich pełnomocników, w gmachu Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, każdodziennie między godziną 1-ą a 3-ą po południu, z wyjątkiem dni niedzielnych i świąt uroczystych, celem sprawdzenia ich wierzytelności przez niżej podpisanego Syndyka, w obecności Sędziego Komisarza, i zaręczenia przed nim za rzetelność tychże wierzytelności. 994R

Michał Cohn.

GISERNIA
przy pierwszej w kraju rytowni na szkle.

POD FIRMĄ 1218

Rotmil i Stauber,
Solna Nr 17.

wykonywa numery hypoteczne i policyjne, na **domy, podług nowych przepisów policyjnych.**

WIEŃCE SREBRNE

Laurowe i dębowe, oraz Srebrnego wesela. **Papierośnice, Portcygary i Portmonety** srebrne w największym wyborze, po umiarkowanych cenach, poleca Magazyn **M. Mankielewicza,** w gmachu Teatru pod filarami.

929 R

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Biuro przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrkiem **№ 3.**
Kantor na Powązkach. zaraz za rogatką, w domu pod № 2.

Otrzymawszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększania grobów kwiatami i drzewami, oraz na wznoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wznoszenia pomników i grobowców. Opócz tego podejmuje się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zacząwszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cmentarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębierstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym. 922R

Handel hurtowy i detaliczny

WIN KAUKAZKICH własnych winnic
M. J. Zurabowa,

w Warszawie, ulica Senatorska № 25,

oprócz Win Kaukazkich, poleca następujące: **Wina południowego brzegu Krymu, Wina Szampańskie** z winnic własnych i produkcji N. Łanina. **Wódki** P. Smirnowa № 20 i wdowy Popow № 1 po k. 60; **Nalewki i Wódki** Br. Timofiejewskich, Bekmana, Sztrytera i Wolfszmidta.

Ceny nader umiarkowane.

Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem (Nachnahme) natychmiast po zażądaniu.

M. J. Zurabow,
ulica Senatorska № 25.

933R

Magazyn Sukien i Okryć Damskich
W. DUBRAWSKIEJ,
dawniej A. Randeau.

Po powrocie właścicielki tegoż z zagranicy, zaopatrzony został w znaczny wybór **najświeższych materjałów,** jakoteż **modele** Sukień i Okryć ostatniej mody. Magazyn wykonywa wszelkie obstalunki w tym zakresie tak ze swych, jakoteż obcych materjałów, z jak największą dokładnością i po możliwie nizkich cenach. Próby na żądanie wysyła franco. 968R

Do wynajęcia

w domu № 955/7 przy **Placu Bankowym zaraz: 3 pokoje, przedpokój,** na 1-em piętrze, w oficynie od podwórza głównego, za rs. 240 rocznie. — **1 sklep** od ulicy Żabiej o jednych drzwiach wchodowych i oknie wystawowem, za rs. 1,000 rocznie.

Zaś od 1-go Lipca: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w korpusie, za rs. 600 rocznie. — **3 pokoje,** przedpokój i kuchnia w oficynie na 2-em piętrze, za rs. 450 rocznie. Wiadomość na miejscu. 997R

Do sprzedania
lub do wydzierżawienia 993R

POSSESJA
przy ulicy Ludnej № 2977A,

przestrzeni 15,000 □, z obszernemi zabudowaniami **fabrycznemi,** maszyną parową, kotłem parowym, domem mieszkalnym i t. p. Tamże są do nabycia **maszyny do obrabiania drzewa.** Bliższa wiadomość u I. Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna № 13a, między godzinami 9-tą a 11-tą przed południem i od 5-tej do 7-mej po południu.

LOCERNA NIEBIESKA.

Lucerna Prowancka	kop.	60	funt,	rs. 55	cnt.
Luc. z półn. Francji	„	50	„	„ 45	„
Luc. z prod. niemieckiej		45	„	„ 40	„
Rajgrass szkocki	„	25	„	„ 20	„
Koński Ząb amerykański				„ 6	„

Szkockie Champion kartofle rs. 6 korzec.
Wyka, koniczyna, Tymotka, po cenach targowych. 1210

Dom Rolniczo-Handlowy
W. CHMIELEWSKIEGO i S-ki,
4 Miodowa 4.

Aleja Ujazdowska № 11, jest do wynajęcia

Letnie mieszkanie,

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica, ogródek z werendą. Wiadomość u rządcy domu. 1208

Letnie Mieszkanie

1216

do wynajęcia przy m. Końska-Wola, 1½ wiorsty szosą, od stacji kolei Nadwiślańskiej Nowo-Aleksandrja; mogą być dane meble. Wiad. Nalewki № 4, u Zalewskiego w Intendentur

---



KUC

oraz **jałoszka** rasy poprawnej, do sprzedania. Niecała № 3, w mleczarni. 1217

Rymarska № 8, do wynajęcia od św. Jana

SKLEP

z obszernym pokojem, **5 Pokoi,** przedpokój i kuchnia, **2 Pokoje** z przedpokojem i kuchnią lub bez takowej. 1211

Potrzebną jest:

Maszyna parowa

używana, w dobrym stanie, w sile od 8—10 koni. Wiadomość w kantorze fabryki cerat. Koszykowa № 15. 1215

MANEKIN

1212

naturalnej wielkości dla artystów malarzy, jest obecnie do wypożyczenia w **Księgarni i Składzie Materjałów Malarskich J. Błaszkowskiego, obok Uniwersytetu.**

Jest do odstąpienia

długoletn. dzierżawa folwarku

440 morgów mającego, położonego w bliskości kolei na przystępnych warunkach. — Wiadomość w **Warszawie, Marszałkowska 18, w aptece p. Barcza.** 995R

Szafy wystawowej

996R

czworobocznej lub w kształcie kiosku, poszukuje się do wypożyczenia na czas wystawy. Oferty z dokładnym opisem przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska 18, pod E. L. 15.

Młodość wieczna.

Za rs. 1 Woda roślinna, która bez zawodu przywraca siwiejącym, jak również wypłowiałym i rudym włosom pierwotny kolor, farbując na kolory: szatyn, brun. i czarny, dobrocią przewyższa najdroższe dotąd znane.—Główny skład w perfumerji **E. Smosarskiej, № 43 ul. Długa, za przesyłkę kop. 30.** 7[illegible]R

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA „KONRAD“

Nr 8 Erywańska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonywa w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały **dla osób fotografujących się w JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) **za tuzin biletów rs. 4.** b) **za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych** ceny zniżone: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. **4,** w jednej pozie rs. **3.** b) za tuzin gabinetówych w 2-ch pozach rs. **10,** w jednej pozie rs. **8.** 530R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę podczas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r. miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu, obok b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 40 za sezon;
2) na ulicy Bielańskiej, na miejscu starej studni, od rs. 56 kop. 3 za sezon.

Licytacja na każde miejsce odbywać się będzie oddzielnie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawienia na czas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r. miejsc . . . (wypisać które) pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, za summę rs. . . kop. . . za sezon, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 966r

NOWO-OTWORZONY

Skład Obić Papierowych

POD FIRMĄ

KAROLA SAPIECHY,

poleca wielki wybór **Obić**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym gustem i trwałością.—**Ulica hr. Kotzebue № 1,** pierwszy od rogu ulicy Wierzbowej, 3 sklep w domu hr. Krasińskiego. 1060

Kąpiele Cieplice (Toeplitz-Schönau)

w Czechach, od wieków znane, **słynne gorące termy alkaliczno-salinowe** (29—39°R). **Kuracji używać można w przeciągu całego roku. Sezon letni rozpoczyna się 1 Maja. Miejsce kuracyjne pierwszorzędne,** z pięknemi **zakładami kąpielowemi, kąpielami błotnemi.** Wydawanie wody własnej, oraz wszelkich zagranicznych świeżego czerpania, pozostaje pod **kontrolą lekarzy.**

Przeważnie zaleca się **przez swą uznaną skuteczność** przeciwko **gośćcowi, reumatyzmowi, artretyzmowi, skrofułom, newralgjom i innym chorobom nerwowym, postępującym uwiądzie mlecza i t. p.,** z niezawodnym skutkiem leczy się tu **postrzał i rany, łamania kości, przy cierpieniach stawów, pokrzywienia** i t. p. **Piękne w zupełności zabezpieczone** położenie w uroczej dolinie okolonej górami.

Klimat umiarkowany, niezmienny. Wspaniałe **parki i ogrody, koncerty** miejskiej orkiestry kuracyjnej i austrjackiej kapeli wojskowej. **Reuniony. Teatr** z przedstawieniami opery itp. Kursalon, czytelnia, kościoły i domy modlitwy wszystkich wyznań. **Dwa dworce drogi żel.** Wszelkim potrzebom co do umieszczenia odpowiada: Kaiserbad, Steinbad i Stadtbad w Cieplicach oraz Schlangenbad i Neubad w Schönau, oraz liczne mieszkania w domach prywatnych.—W r. 1884 Cieplice-Schönau odwiedziło **35,971** gości.

Wszelkich objaśnień udziela i zamówienia na mieszkania załatwia do Cieplic: **Inspektorat kąpielowy w Cieplicach,** a dla Schönau, **Urząd burmistrza w Schönau.** 984R



W. MUSZEWSKI

dawniej J. Różański,

poleca: **Obicia Papierowe** w najświeższym guście od najniższych cen; **Rolety** drelichowe, płócienne, kolorowe i drewniane, **Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze. 923r

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

HEIDSIECK & Comp. w REIMS.

Wino Szampańskie

Marki „MONOPOLE,“ „MONOPOLE SEC,“ nadeszły świeże transporty, do najgłówniejszych firm tutejszych. 1167

F. Bobrowski & Urbański,

Nr 2 Wierzbowa Nr 2,

otrzymali

Oczekiwane Zephyry,

w najnowszych deseniach i kolorach. 988r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie $12\frac{1}{2}$ w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1798, w Warszawie, od rs. 9130 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 913 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1798, w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 913 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 965r

ESSENCJA OCTOWA FRANKFURCKA,

znakomity środek dla przygotowania OCTU tak kuchennego, jakoteż i do marynat.

Skład Główny u

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska 52,** między Świętokrzyzką i placem Zielonym.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 884R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań 4 Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1,863 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 187 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji zabudowań 4 Części Straży Ogniowej, za summę rs. . . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 187 i na koszta ogłoszenia rs 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 964r

Nauka i wychowanie.

Francuzka z patentem, udziela lekcje zbiorowe, rs. 2 miesięcznie. Ul. Żurawia 11, parter. 6871

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, introligatorstwa. 5625

Potrzebna korepetytorka, do dziewczynki 10-letniej. **Ulica Zakroczymska, domu № 9, mieszkania 18.** 7093

Uczeń 8 klasy życzy przyjąć obowiązek korepetytora lub guwernera, do wyjazdu na wieś lub do Rosji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. P. S.

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Biuro pedagogiczne rekomenduje: nauczycieli, métrów, guwernerów, korepetytorów, guwernantki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7.—Dąbrowska i Marek. 6873

Poszukuje się konwersacji niemieckiej, w zamian za rosyjską, lub lekcje rosyjskiego, matematyki lub historji. Oferty pod lit. R. Z. 8065

Za lekcje języka niemieckiego, żądany jest osobny pokój. Oferty składać w kantorze kur. War. pod lit. M. lub Karmelicka 4B, mieszkania 9. 7084

Bona niemka, z dobremi świadectwami, potrzebną jest do dwojga dzieci i do wyręczenia w gospodarstwie. Windomość: Mazowiecka № 3, drugie piętro. 957

Paryżanka 14-letnia szuka miejsca, do towarzystwa dziewczynek, stale lub na przychodnią. Ulica Żabia № 1, mieszk. 13, od 11-ej do 12-ej w południe. 7098

Za przystępną cenę udzielam niemieckiego z konwersacją. Podwal 18—19. 7024

Potrzebna jest niemka na godziny za obiad, z dopłatą. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszkania № 22. 7043

Prof. de Préchamps, Długa 23. **Francuzka** nowo przybyła do umieszczenia. 7107

Bona polka, potrzebna zaraz ze świadectwami. Świętokrzyzka 12, m 16. 962

Osoba w średnim wieku, znająca języki, która przez lat kilka pozostawała w jednym domu jako lektorka i do towarzystwa, pragnie znaleźć podobne zajęcie, może matkować dorosłym panienkom lub też zająć się zarządem domu. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. D. 40.

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, ul. Niecała № 4, potrzebuje zdolnych nauczycielek na korzystne posady. Potrzebna nauczycielka rosjanka lub polka z patentem gimnazjalnym i muzyką. 6799

Bony niemki młode, opatrzone dobremi świadectwami, mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu.

Osoba posiadająca język niemiecki i krawieczyznę, poszukuje miejsca do dzieci. Solna № 10, mieszkania 11. 960

Bona polka z dobremi świadectwami, znająca dobrze krawieczyznę, potrzebną jest zaraz na prowincję do 3-letniej dziewczynki by zupełnie się nią zająć, oraz do pilnowania dwóch chłopczyków i wyjścia z niemi na spacer. Pensja rs. 80, jeżeli z metodą froeblowską rs. 120. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7020

Młoda francuzka z patentem i rekomendacjami, życzy wyjechać do wód lub na wieś. Wiadomość: ulica Długa № 28, 2-gie piętro, do godziny 5-tej. 7048

Bona niemka z dobremi świadectwami, która pełniła ten obowiązek przez lat 16 w jednym domu, poszukuje miejsca. Ulica Instytutowa № 6, mieszkania 3. 7029

Posady i prace.

Potrzebni są papiernicy do wyrobu czerpanego papieru. Wiadomość u A. Widawskiego, Dzika № 3, mieszkania 24. 932

Panny potrzebne, zdatne do staników i do spódnic. Elektoralna № 28, do p. Kempke.

Potrzebny jest uczeń do piekarni. Wiadomość w cukierni: Nowy-Świat 31. 6819

Panny do krawieczyzny, potrzebne są zaraz. Dzielna 9A, mieszk. 8. 6944

Potrzebne są panny zdatne do pracowni sukień. ulica Wilcza № 12—6, mieszk. 18.

Do pracowni Pelagji, Zielna № 7b, potrzebne są panny zdatne i podręczne. 6936

Osoba znająca się na krawieczyznie, potrzebną jest w domu prywatnym. Smolna 8, mieszkania 5. 6932

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne do pracowni „Felicji." ulica Marjańska № 2a. 6933

Młody człowiek, po ukończeniu praktyki, kawaler, poszukuje miejsca do bezpośredniego zarządu folwarczkiem, lub do pomocy właściciela. Adresy składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. M. 10. 6648

Buchhalter obznajmiony dokładnie z podwójną buchalterją i korespondencją w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje posady, za nader skromnem wynagrodzeniem. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 10. 6384

Potrzebną jest sługa, umiejąca gotować, prać i prasować. Ulica Bracka № 4a, mieszkania № 13, rano od 8 do 11 i od 7—9 wieczorem. 6859

Uczeń do rękawicznika potrzebny jest, inteligentny, z dobrej familji, umowa kontraktowa. Ul. Zgoda № 1B, m. № 3. 6854

Rs. 200 i więcej otrzyma osoba wystarająca się o posadę, administratora, kontrolera, kasjera, magazyniera, człowiekowi, który oprócz poważnych rekomendacyj mógłby złożyć kaucją. Dyskrecja zapewnia się. Oferty „Praca," składać w kantorze Kur. War.

Buchhalter z wieloletnią praktyką, zaprowadza księgi handlowe, wszelkich gałęzi przemysłu i handlu, systemem buchhalterji podwójnej włoskiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18 869

Rs. 200 i więcej, za wyrobienie posady na kolei, lub w fabryce: kasjera, magazyniera, kontrolera i t. p., dla człowieka wykształconego, w sile wieku. Oferty pod dyskrecją, przyjmuje p. nauczycielka w Ochronie, ulica Piwna № 9. 6500

Żądanym jest uczeń do apteki na prowincję. Kandydaci wiadomość bliższą powziąć mogą na miejscu, w mieście powiatowem Lubartowie lub w Warszawie, u właścicielki domu № 37, przy ulicy Ogrodowej. 6501

Dla ucznia do apteki wakuje miejsce. Wiadomość w aptece w Kozienicach. 6702

Mechanik zdolny znajdzie zaraz korzystne i stałe zajęcie. Bliższe informacje w składzie maszyn do szycia K. Koperski, Senatorska № 16. 6995

Potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki. Nowolipie № 51 lit. A, m. № 8. 6972

Panny zdolne do spódnic i podręczne, potrzebne są zaraz. Róg Chmielnej i Zgoda № 1B 6966

Uczeń potrzebny do felczera. Ulica Złota № 27. 6962

Subjekt cukierniczy z kaucją rs 100, potrzebny jest do prowadzenia interesu. Bliższa wiadomość u p. Kaweckiego, Marszałkowska № 57. 6964

Panny podręczne potrzebne do krawieczyzny. Elektoralna № 28, m. 23. 2-gie piętro.

Poszukuje się na prowincję osoby, kompletnie uzdolnionej w krawieczyźnie damskiej, oraz szyciu bielizny. O warunkach wiedzieć można w Hotelu Saskim № 78, od 7-ej do 9 rano i wieczorem od 8 do 11-ej. 6990

Człowiek młody, znający praktycznie handel i przemysł, poszukuje posady od dnia 1 Czerwca r. b. za inkasenta lub kasjera, tak w handlach jako i w fabrykach, mogący złożyć kaucji rs. 200 i chlubne świadectwa. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. H. D. 952

Panny zdolne do sukien, potrzebne są zaraz do pracowni Marji Tatarkiewicz. Ul. Chmielna № 34, 1-e piętro, od frontu. 6985

Panny uzdolnione i do nauki, potrzebne są do pracowni Józefy Teck, Podwal № 8.

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz, wynagrodzenie dobre. Marszałkowska № 65, mieszk. 13. 7113

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz, do magazynu mód „Bella." Nowolipki № 2.

Panna zdatna, potrzebną jest do sukien. Leszno 53, mieszk. 8. 7092

Potrzebne są panny, uzdolnione do staników i spódnic Nowy-Świat № 30, mieszkania 35. 7062

Panna z dobrą rekomendacją potrzebną jest, do składu nici, obznajmiona dobrze w tym interesie. Wiadomość: Nalewki № 14, u Przedecza. 961

Potrzebne panny zdolne i podręczne do krawatów. Marszałkowska № 41. 7106

Potrzebne są panny, do staników i spódnic. Róg Dzikiej № 2. 7118

Panny do krawieczyzny, uzdolnione i do nauki. Aleksandrja 12, m. 25. 7014

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic. Leszno 18, m. 9. 7017

Hafciarka zdolna potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Twarda № 6. 7027

Panny potrzebne zaraz, oficyna lewa, na parterze. Marjańska 3. mieszk. 21. 7041

Dziewczęta potrzebne do linjowania. Elektoralna № 7. dom p. Stopczyka. 7039

Potrzebne są panny podręczne do sukien, do magazynu S. Kotarskiej, Nowy-Świat 76.

Potrzebny jest zaraz lub od św. Jana magazynier do sprzedaży i utrzymywania kasy, z kaucją 4,000 rs. w gotowiźnie. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7030

Potrzebne są panny do staników, podręczne i do nauki. Mariette, Nowy-Świat 42.

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 7057

Potrzebny zdolny ekonom. Wiadomość: Świętokrzyzka 32, mieszkania 1. 7101

Człowiek z dobremi świadectwami potrzebuje służby do pp. kawalerów lub do bankierów, do kantoru za woźnego. Wiadomość: ulica Dobra № 22 domu, mieszk. 15. 7104

Osoba młoda znająca handel, poszukuje zajęcia w handlu w Warszawie lub na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość: Marszałkowska № 69, mieszkania 9. 7110

Pod № 50 ul. Złota, mieszkania 9, potrzebne uzdolnione panny do szycia bielizny i krawieczyzny. 7047

Kupno i sprzedaż.

Maszyny różnych systemów, najpierwszych fabryk, najtaniej sprzedaje mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 61. 6690

Faeton używany, zdatny na jednego i parę koni, z drzwiczkami. jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Petersburskiej № 184J na wprost cerkwi, u właściciela domu na Pradze. 6661

Na raty lustra sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, Rymarska 6 877

Meble do sprzedania: 2 garnitury orzechowe stylowe, kryte utrechtem i wełną za rs. 180 i 95; kozeta, 3 napoleonki za rs. 20, szeslong za 22, ottomana za 28. Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, w magazynie mebli.

Magazyn mebli wyprzedaje używane garnitury, kozetki, sofy, szafy, łóżka i na spłaty miesięczne po cenach nizkich. Bielańska № 8. 6711

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Dla szewców wyjątkowa sposobność, skutkiem wyjazdu dwie maszyny prawie nowe, do odstąpienia za połowę ceny. Mostowa № 3, mieszk. 16, od 1 do 4. 6585

Urządzenie sklepowe, dębowe, eleganckoi trwale zrobione, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Niecała № 12, stróż wskaże. 6376

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, lustro, serwantka. Ulica Chmielna № 24, mieszkania 5. 6761

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Obrazy olejne, portrety, miniatury, sztychy etc. do sprzedania. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 16. 6692

Z powodu wyjazdu, meble do sprzedania, w bardzo dobrym stanie za rs. 35. Ulica Bednarska № 23, stróż wskaże. 6836

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 120. Dzielna № 11a, gdzie pensja, widzieć można od godz. 1-ej do 4-ej. 933

Meble tanio do sprzedania za rs. 40. Wiadomość: Nowy Świat № 31, w cukierni.

Kasztanowaty wałach, hunter, 5 werszków, do sprzedania. Mazowiecka № 1, u stangreta Mikołaja. 6840

Do sprzedania sosien około ośm tysięcy sztuk i dębów cztery tysiące sztuk, blizko Warszawy i Wisły. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 14 a mieszkania № 3, do 1-ej godz. z południa, bez pośrednictwa faktorów.

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również nabywa używane meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 6947

Fortepian pół siódmej oktawy, dobry, tanio zbywa Makow, Solna 8. 6945

Meble, lustra, bibljoteka, szafa, szeslong, kredens, krzesła, stół. Nowogrodzka № 33, stróż wskaże. 6901

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 6872

Meble: garnitur czarny orzechowy, stoliki do kart, szafy dębowe bogate, kredens dębowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, komoda, biuro, szeslong, szafki do bielizny, łóżka, różne salonowe rzeczy, lustra, trema, olejodruki, dywany, kolumny, żardinierki, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, 1-e piętro. 6734

Fortepian fabryki Heffera, z bardzo pięknym tonem, do sprzedania. Senatorska № 6, u fortepianisty Millera. 6373

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

Ananasy w puszkach hermetycznych, bardzo tanio. Wiad. w magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu № 18. 6989

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7016

Szafy orzechowe do sukien tanio. Nowolipki № 32. stróż wskaże. 948

Fortepian dobry, sprzedaję za rs. 140. Jerozolimska 11, mieszkania 22. 7071

Meble do sprzedania z kilku pokojów bardzo tanio. Sienna 4, mieszk. 2, w bramie.

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, szafa, kredens jesionowy, wanna, balja duża, kwiaty. Piękna 33, pierwsze piętro, od 10 do 5. 7102

Do sprzedania fortepian w dobrym stanie za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat domu № 67, dom Zarządu Wojennego, w oficynie wprost bramy frontowej, na dole, drzwi na lewo. № mieszkania 20. 7094

Najtaniej meble, garnitur stylowy, orzechowy, kryty jutą ze stołem za rs. 90, szeslong w ceratę rs. 24, otomana 23, garnitury gabinetowe, szpiltysze, stoły jadalne i t. p. Marszałkowska № 132. 7064

Do sprzedania: szafa do sukien, komoda, 2 szafki nocne, szeslong, 6 krzeseł wiedeńskich, stolik, wazon majolikowy, Marszałkowska № 69, mieszk. 9. 7111

Do wyrobu wód gazowych: maszyna kontymentalna, balony miedziane, syfony i t. p. utensylja, z całkowitem urządzeniem i parokonnym maneżem do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu, Bednarska № 6. 7105

Nowość. Gamma do Aristonu koniecznie potrzebna. Cena kop. 40. Na prowincję z wysyłką kop. 60. Marszałkowska 50, w magazynie muzycznym G. Lewi. 959

Lando w dobrym stanie, mało używane, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Widok № 9, wiadomość u stangreta. 7018

Do sprzedania: dwie komódki z brązami z epoki Ludwika XVI, biurko i stół, pamiątki po Juljuszu Słowackim. Widzieć można od 1 do 2, pod № 24, m. 2, Wspólna, z wyjątkiem świąt. 7025

Pompy do studni za nizką cenę do nabycia u właściciela domu. Książęca 5. 7032

Odpadki blach cynkowych nowych. Do sprzedania około 200 centnarów, wyborowego gatunku metalu. Zgłaszać się: Graniczna № 15. 7033

2 lustra fasonu petersburskiego, w ramach orzechowych, etażerki orzechowe, wanna cynkowa, z powodu wyjazdu do sprzedania. Świętojerska 26, na parterze, m. № 1. 7035

Do sprzedania: szafa na rzeczy, komoda, sofa, szafka kuchenna, warsztat stolarski i inne pomniejsze rzeczy, róg ulic Browarnej i Oboźnej № 1. mieszkania 55. 7085

Buldogi odchowane, pięknej rasy, niedrogo do sprzedania. Złota 2B, mieszk 16. 7053

Materac włosiany, jest do sprzedania. Miedziana przy Nowym-Grzybowie 10. Wiadomość u stróża. 7078

Tanio do sprzedania maszyna Singera, prawie nowa. Rymarska № 1, w domu gdzie próbiernia, 1-e piętro. 966

Pianino zagraniczne, nowe, zaraz do sprzedania. Chmielna 32, m. 7. 7095

Meble do sprzedania: garnitur czarny, rzeźbiony garniturek napoleonkowy, szafy rozbierane, biurko, stolik konsolkowy, tremo szeslong. Chmielna № 8, mieszk. 7. 7123

Do sprzedania zaraz i tanio biurko z 10-u szufladami, umywalnia z marmurowym blatem, szafa wielka, toalety, duży dywan i inne meble z kilku pokojów. Długa 11, m. 10.

Potrzebnem jest siodło damskie z fotelikiem, do jeżdżenia na ośle, może być używane. Reflektanci zechcą się zgłosić: Pałac Krasińskich, lewe skrzydło na 2 piętrze, stróż wskaże. 7055

Interesa handl. i majątk.

Rs. 11,000 zaraz potrzeba na dom w Warszawie na 1-szy numer po Tow. Kr. na lat 2, za pierwszy rok procent z góry, za drugi przewyżkę. Oferty składać w kantorze Kur. Wars. pod lit. J. F. 6957

Rs. 3,000 są do ulokowania na hypotekę. Wiadomość: A. Grabowski, Czysta 6. 6980

Mężczyzna w sile wieku, z kapitałem do 10 tysięcy rubli, życzy sobie wejść do współki, w interesie cukierniczym. Ktoby z pp. cukierników potrzebował wspólnika z czynnym udziałem, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. N. N. 2. 6983

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Pańska № 13. 6960

Tanio do sprzedania plac 2029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 26a, mieszkania № 1. Pośrednictwo wyłącza się. 6717

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna № 5. 6688

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, mieszk. 10.

Do bardzo korzystnego interesu fabrycznego, już od kilku lat egzystującego pod Warszawą przy kolei, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 5 do 6000 rs., dla rozszerzenia fabryki. Wiadomość w składzie skór. Nalewki № 20. 6905

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej.

Domek murowany, trzy pokoje, stajnie, półtorej morgi gruntu 1-ej klasy, drzewa owocowe, od rogatek Jerozolimskich od szosy jedna wiorsta, do sprzedania za rs. 1,800. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszk. 30, zrana od 9—12. 6889

Piwowar posiadający rs. 3,000 do 5,000, jako wspólnik poszukiwany. Kapitał, utrzymanie i 20—25 procent zysku, będą hypotecznie zabezpieczone. Oferty pod lit. B. B. przyjmuje kantor Kurjera Warszawsk. 6370

Sześć domów mieszkalnych, ogniotrwale murowanych, w samem mieście gub. „Wilno" z zabudowaniami gospodarskiemi; na placu około 75,000 łokci □ do sprzedania, lub zamiany na nieruchomość tutejszą lub w gubernjach zachodnich. Wiadomość: Ciepła № 2B, mieszk. 3. 6513

Żądaną jest suma 1,000 rubli, na spłatę hypoteczną, lub pięćset. Ulica Brzozowa № 265/6. 6793

Skład norymberskich towarów, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 916

W najruchliwszym punkcie miasta jest do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności owocarnia z urządzeniem i towarem. Wiadomość w owocarni „Edmunda," róg Marszałkowskiej i Próżnej. 938

Poszukuje się domu w środku miasta, w cenie 150 tys. rs., bez długów prywatnych, lub placu, do zamiany na dom w pierwszorzędnej miejscowości i wzorowej budowli, w szacunku 270 tys. Smolna № 17, m. 11. 6851

Życzę nabyć majątek ziemski w Królestwie, bez służebności, zabudowany z domem mieszkalnym, ogrodem, lasem i żywą wodą, w pobliżu kościoła i kolei, za cenę do 25,000 rubli. Szczegółowe opisanie, szacunek dóbr należy adresować: do doktora J. K. w mieście Nowoczerkasku. 6866

Potrzeba rs. 4,000 na 1-szy № hypoteki. Ulica Leopoldyny № 7. 7076

Rs. 12,000, 10,000, 8,000, 5,000, 4,000 do ulokowania na 1-y № hypoteki domu lub dóbr w gubernji Warszawskiej na 8 i $7^1/_2$%. Marjensztadt № 1, m. 16, od g. 2—4. 7112

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 19. 7077

Magle nowe do sprzedania. Ulica Żelazna № 14. 7091

Sklepik jest do odstąpienia za nizką cenę. Ulica Rybaki № 8. 7045

Rs. 16,000 lub dwie sumy rs. 9,000 i rs. 7,000 potrzebne są na 1-y № po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem na folwark w Kutnowskiem, bez pośrednictwa. Wiadomość w domu № 9 przy ulicy Długiej, m. 8.

Do sprzedania sklepik wiktuałów za cenę przystępną, z wygodnem pomieszkaniem. Ulica Mokotowska № 12. 7073

Do sprzedania majątek ziemski w pow. Opoczyńskim, 2 mile od dr. żel., 6 wiorst od szosy, włók 17, z tych 5 włók lasu z fryszerką i młynem, z których roczny czynsz rs. 800, propinacja rs. 100. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u właściciela przy ulicy Wspólnej № 13, m. 13, w Radomiu u adwokata Staniszewskiego.

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Targ dzienny od 18 do 25 rs. Komorne 15 rs. miesięcznie. Złota № 14. 7013

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z oświetleniem gazowem, jest do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 11. 7040

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep spożywczy. Marjańska № 7. 7044

Dom elegancko urządzony, 3-piętrowy, z takiemiż oficynami i ogródkiem, dobrze się procentujący i na dogodnych warunkach, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość w sklepie „Merkurego," ul. Karmelicka.

Rs. 8,000 jest do ulokowania na 1-y № hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość: Wspólna № 11a, m. 11. 7028

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem w gotowiźnie przynajmniej 10,000 rs. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7031

Rs. 9,000 jest do ulokowania na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, w dystrybucji. 7036

Magle wiedeńskie, nowe, w dobrym punkcie za przystępną cenę, do sprzedania. Wiadomość ulica Zielna 25, w sklepie wiktuałów

Korzystny interes. Jest do wydzierżawienia zaraz restauracja z ogrodem, altanami, kręgielnią i gruntem w mieście powiatowem przy fabryce, oraz sklep na artykuły spożywcze, razem lub oddzielnie. Wiadomość Nowogrodzka 14, mieszkania 9. 7089

Magle są do sprzedania, z powodu koniecznego wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat № 21. 7114

Kolonja, $1^1/_2$ włóki, grunt przeważnie pszenny do sprzedania. Wiadomość u W. Złotnickiego, Marjensztadt № 16, m. № 6, 1-sze piętro. 7067

Żyro do Banku Polskiego poszukuję, do podniesienia wspólnie, lub za wynagrodzeniem. Oferty: Kur. War. J. K. 2000. 7079

Magle bardzo dobre, z powodu słabości sprzedaję tanio. Wronia 3c. 7072

Rs. 2,500 potrzebne są do wypożyczenia na hypotekę domu przy ulicy pryncypalnej położonego. Adres proszę złożyć w kantorze Kurjera, pod lit. J. M. 7090

Rs. 3,750 do wypożyczenia, na hypotekę domu w Warszawie, w którym by jednocześnie wierzyciel mógł być rządcą, żadający pożyczki zechcą się zgłosić na Hożą, pod № 20 nowy, mieszk. 15, od 3 do 6, po południu. 7053

Poszukuje się majątku do 50 włók, bez długów, na zamianę na dom duży, na 6%. Smolna 17, mieszkania 11. 7060

Do fabryki szuwaksu i atramentu, potrzebny wspólnik, także panny do klejenia pudełek. Adresy zostawić w kantorze Kurjera, pod A. B. 2. 7088

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z 2-a balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie. stróż wskaże. 814

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Sklep i inne lokale w domu zwanym Eldorado, są do wynajęcia. 6470

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Apartament do wynajęcia od 1 Lipca r. b. dom Fajansa Krakowskie-Przedmieście 52, składający się z 10-u pokojów, z wszelkiemi możliwemi wygodami. 6444

Mieszkanie parterowe, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zaraz do najęcia. Ul. Wilcza № 37. 930

Pokój umeblowany na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Książęca 4, mieszk. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Śliskiej № 16, sklep z obszernym pokojem i kuchnią za rs. 300 rocznie, mieszkanie może być powiększone, oraz różne lokale z wodociągami, zlewami etc., w cenie od rs. 144 do rs. 240 rocznie. 6928

Letnie mieszkania suche, ładne, w ogrodzie, z werendami, większe i mniejsze, nie drogo, w Mokotowie № 101. Dom z ogrodem dużym do sprzedania. Wiadom. tamże. 6689

Mieszkanie letnie do wynajęcia, otoczone ogrodem, złożone z kilku pokojów, które mogą być podzielone stosownie do życzenia, za jeden pokój od rs. 12 miesięcznie. Od stacji tramwajowej wiorst 3. Oferty pod H. M. składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Elegancko umeblowane: salon, gabinet i przedpokój, wraz z usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz. Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej. 6834

Lokale 2, 3, 6, 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, do najęcia. Nowy-Świat 42. 928

Lokal 3, 4, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, do najęcia. Wilcza 37, obok gimnazjum żeńskiego. 929

Nowy-Świat № 2, do wynajęcia zaraz i od 1-go Lipca sklep narożny, oraz inne sklepy, apartamenty i mieszkania. Wiadomość u właścicielki od g. 9—12 i od 3—6. 934

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze, od 1-go Lipca, oraz pokój z alkową na górze od każdego czasu, wodociąg w podwórzu. Sienna № 13/1490c. 6812

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 12A, lokalu № 8, mieszkanie składające się z salonu, 2-ch dużych pokojów i kuchni, z meblami i wszelkiemi wygodami, na czas od 22 Maja do 27 Sierpnia r. b., za cenę rs. 125. 6808

Salka, pokój duży, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z widokiem na ogród rs. 180 rocznie i takiż lokal cokolwiek mniejszy na parterze rs. 165 rocznie do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ulica Chmielna № 53/1550a.

Ważne na czasie! W zakładach przemysłowych, Chłodna № 3, są do wynajęcia różne lokale fabryczne większe i mniejsze, z dowolną siłą maszyny parowej. Lokal zdatny na skład lub biuro, na parterze, wysoki widny, z wodociągiem i zlewem, pokoje obszerne, oraz 5 pokojów z komfortem urządzone. 836

3 pokoje na 1-m piętrze, z oknami na ogród, za 260 rs.; 2 pokoje za 165 rs.; 1 pokój za 72 rs. Lokale suche i widne do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca. Nowolipki № 32B. 6842

Do wynajęcia od 8 Lipca w domu № 10 przy ulicy Chłodnej warsztaty po rs. 1,000, 500 lub 300 i sklep z dwoma pokojami i kuchnią. 6290

Nałęczów. Letnie mieszkania w murowanej willi. Marszałkowska 49, mieszkania 1, u doktora. 6420

2 pokoje z kuchnią na 2-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Kapitulnej № 3, w domu Jana Wróblewskiego.

Różne lokale od 2 do 8 pokojów, ze zlewami i podwójnemi wchodami, w cenie od 140 do 500 rubli rocznie, do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Nowolipki № 27a/2398a.

Mieszkanie 16 pokojów, w którem jest pensja od lat 15, do wynajęcia całe lub częściowo od 1 Lipca. Ulica Ogrodowa № 25.

Sklep z mieszkaniem i 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, zlew, 2-e piętro, woda miękka w podwórzu rs. 200. Grzybowska 57. 6441

Letnie mieszkania w Mokotowie przy polu Mokotowskiem № 112, do wynajęcia. 6667

Salon duży z balkonem, 2 pokoje, przedpokój, umeblowane, do wynajęcia do 1 Września. Widok 14, m. 9, przy Marszałkowskiej.

Za rs. 240 piekarnia do najęcia. Ul. Ząbkowska na Pradze № 214ab. 6677

Do wynajęcia od 24 Czerwca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew spiżarnia, piwnica, wygódka; kwartalnie lub miesięcznie, pierwsze piętro. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7063

Letnie mieszkania, większe i mniejsze, w blizkości stacji Nowomińsk. Wiadomość: Zakroczymska 15, mieszk. 17. 7058

Do wynajęcia od 27 Maja 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, od frontu, za nizką cenę. Wspólna № 34c. 7090

W Skierniewicach, na kolonji, u p. Zawodzińskiej, blizko parku i stacji, są do wynajęcia mieszkania różne letnie, w ogrodzie, oraz na miejscu jest warzywo i nabiał.

5 pokojów frontowych, przedpokój, kuchnia, od Lipca. Nowy-Świat 23. 7103

Pokój duży, z meblami. Chmielna № 32, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 7115

Salon do wynajęcia zaraz, umeblowany, z usługą, może być dla osoby słabej. Złota 3, mieszkania 11, czwarty dom od Marszałkowskiej. 7080

Do wynajęcia mieszkanie przy jednej osobie, dla płci żeńskiej, złożone z 3 pokojów, za rs. 9 miesięcznie, jeżeli będzie sobie ta osoba życzyć, to może mieć osobny pokój z kuchnią, gdyż są dwa wejścia. Marszałkowska № 69, mieszkania 9. 7109

Poszukuje się osoby przyzwoitej na mieszkanie przy familji. Ulica Pańska № 3, mieszkania 17, obok Wielkiej. 7034

Od 1-go Czerwca 2 pokoje pożądane, 1 od frontu skromnie meblowany. Adresy Z. z podaniem ceny w kantorze Kur. War. 7022

Letnie mieszkanie $5^1/_2$ wiorsty od rogatki, w pięknem położeniu, w blizkości lasu, jest do wynajęcia: 2 pokoje i kuchnia i na górze pokój z balkonem. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, mieszk. 27. 7015

Mieszkanie kawalerskie zupełnie świeże, piękny widok, jest zaraz do wynajęcia, może być dla trzech lub pojedyńczego. Senatorska № 15, wiadomość w składzie wódek.

Pokój dla kobiety przyzwoitej przy familji w każdym czasie do najęcia. Ulica Grzybowska 30, mieszkania 39. 7050

Apartament z 8-miu pokojów w alejach Jerozolimskich, do wynajęcia od Lipca.— Smolna 17, mieszkania 11. 7061

Pokój przy familji dla kobiety lub konserwatorki. Hoża № 12d, m. 10. 7051

Lokal elegancko meblowany, dla osób potrzebujących świeżego powietrza, salon z balkonem na Wisłę, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i inne wygody. Tamże osobny pokój meblowany. Marjensztadt № 2. 7052

Letnie mieszkania w lesie, z kąpielą. Wiadomość w składzie sukna J. Nowakowski, Nowo-Senatorska № 8. 7108

Letnie mieszkanie składające się z 5-ciu pokojów i kuchni, w folwarku Michalin, jedzie się koleją do Rudy Guzowskiej, od tej stacji wiorst 12, las sosnowy w blizkości, przytem ogród spacerowy. 7046

Mieszkanie składające się z salonu, trzech pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. Dwa pokoje przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze w oficynie. Jeden pokój o 2-ch oknach od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Chmielna № 24.

Letnie mieszkanie, t. j. domek i ogród owocowo-kwiatowy, w obrębie miasta, kilkaset kroków od dwóch linji tramwajowych do wynajęcia. Ulica Przyokopowa, 1-szy dom od rogu Mokotowskiej № 22. 7070

Od 1 Lipca r. b., do wynajęcia lokal frontowy z dwoma balkonami, złożony z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, na pierwszem piętrze, odnowiony i urządzony z wszelkiemi wygodami, oraz lokal w oficynie, złożony z 2ch pokojów i kuchni na pierwszem piętrze. Wiadomość: Leszno № 31. 7097

Do wynajęcia od 1-go Lipca, Bednarska № 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 6, 3, 2, oraz pojedyńcze pokoje z wszelkiemi wygodami. 5875

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokojów z przedpokojem, spiżarką, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, z urządzeniem gazowem, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

Doniesienia rozmaite.

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Kronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, lewa oficyna. 6860

Najtańsza pracownia strojów, sukien, bielizny i wszelkiej roboty, a wszystko to wykończa się podług najświeższych żurnali, o czem proszę przekonać się na miejscu, przy rogu ulicy Świętojerskiej i Freta, nad cukiernią, 1-e piętro. Potrzebne są panny uzdatnione do sukien i do nauki. 6725

Zakład reperacyjny maszyn do szycia i przedmiotów optyczno-mechanicznych Taycherta, przeniesiony na Orlą № 8. 940

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Reperację wszelkich systemów maszyn do szycia, uskutecznia na czas żądany, niepraktykowanie tanio specjalista mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 61. 6691

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 5931

Osoba cierpiąca na oczy, życzy sobie przepędzić lato na wsi, w zamian może być użyteczną w gospodarstwie domowem, lub w dopilnowaniu dzieci. Wiadomość: Stare-Miasto № 26, mieszk. 16, drugie piętro w podwórzu. 888

Były uczeń szkoły ogrodniczej, urządza kwietniki, utrzymuje w porządku wino itp. Oferty pod lit. R. Z. w kantorze Kurjera. 7066

Sukcesorowie J. A. Kohn i sukcesorowie M. Goldbarth z miasta Błaszki ogłaszają niniejszem, iż jeżeliby ktokolwiek, lub oni sami posiadali rewers, przez p. Maksymiljana Pestkowskiego wystawiony na imię ich ojca, do dnia 13 Czerwca 1881 r., żaden rewers niema żadnego znaczenia, gdyż są w zupełności zaspokojeni. 7069

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pokój frontowy, duży, za rs. 6, miesięcznie, oraz kartofle, kapusta i różne sprzęty. Elektoralna № 5, m. 6, 2-e piętro. 963

Fortepian do egzercytowania się; tamże przyjmuje się kapelusze do ubierania. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7120

Pomieszczenie dla młodej panienki z całkowitem utrzymaniem. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 7121

W pracowni Marji Jarosz przyjmuje się suknie damskie od rs. 2, dziecinne od rs. 1, podług najnowszej mody; tamże potrzebne są panny i uczennice do roboty. Ul. Świętojańska № 15, mieszkania 2. 7049

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Młoda mężatka życzy przyjąć dziecko do piersi. Łucka № 10, wiadomość u stróża.

Mamki ze świeżym i obfitym pokarmem bez długu są u akuszerki. Ulica Nowomiejska, dawniej zwana Gołębia № 7. 7096

Mamka ze świeżym pokarmem. Zielna 22, mieszkania 25. 7021

Mamka z pokarmem, młoda, bez długów, lat 20. Celna № 1, u stróża, m. 12. 7026

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, potrzebna. Elektoralna № 7, wiadomość u stróża. 7038

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Hoża 17, wejście od Kruczej, mieszkakania 7. 7119

Mamki są przy ulicy Pańskiej № 37, mieszkania 4. 7116

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem bez długu, u akuszerki. Chłodna 19. 7122

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki, przy ulicy Widok № 21a. 7086

Letnie mieszkanie złożone z 5-u pokojów i kuchni, za rogatką Belwederską, przy drodze Wilanowskiej, tuż za ogrodem Bardeta, zaraz do wynajęcia.—Dom drewniany z takąż oficyną przy ulicy Czerniakowskiej № 5192, pod wygodnemi warunkami do sprzedania. — Powóz fabryki Romanowskiego, mało używany, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w kantorze p. Goldstejna, Krakowskie-Przedmieście.

Kwalifikacja wydana przez p. prezydenta m. Pułtuska 18 Kwietnia 1885 r. za № 2, na imię Binema Mendela Finkielsztajn, zaginęła. Znalazca raczy odesłać do magistratu Pułtuska. 7042

3 Maja, niedziela, między 7 a 9 wieczorem zaginął szczeniak 5-miesięczny (mops), wabi się Bobi, maści myszatej. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą: Nowogrodzka 21a, mieszkania 3, 1-e piętro, do właściciela domu.

Piesek pokojowy, popielaty, pyszczek czarny, zaginął w sobotę; znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem. Ulica Miodowa № 9, u stróża Franciszka. 6981

Suka żółta, ponter, wybiegła dnia 2 Kwietnia. Uprasza się o odprowadzenie takowej na ulicę Marjensztadt № 1, mieszkania 8, gdzie nagroda wypłaconą zostanie wraz ze zwrotem kosztów. 7007

W drukarni Kurjera ... — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 24 Апрѣля (6 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.--Wydawca Gustaw Gebethner.